

Co z Galerią Narew w Łomży ?

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 28 (1496)

12 lipca 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHÓWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52

tel. (086) 212 53 57

Grajewo ul. Wojska Polskiego 90

tel. (086) 272 28 87

Ostrołęka ul. Gorbatowa 41

tel. (029) 760 77 22

Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h

tel. (087) 566 31 99

Doda w mleku!



Wyzwolił



mnie seks!



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



mj **Jedwabne**

kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1700 zł

lecymy od 1933 r.



korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Co z Galerią Narew w Łomży?

„Budowniczy” w areszcie

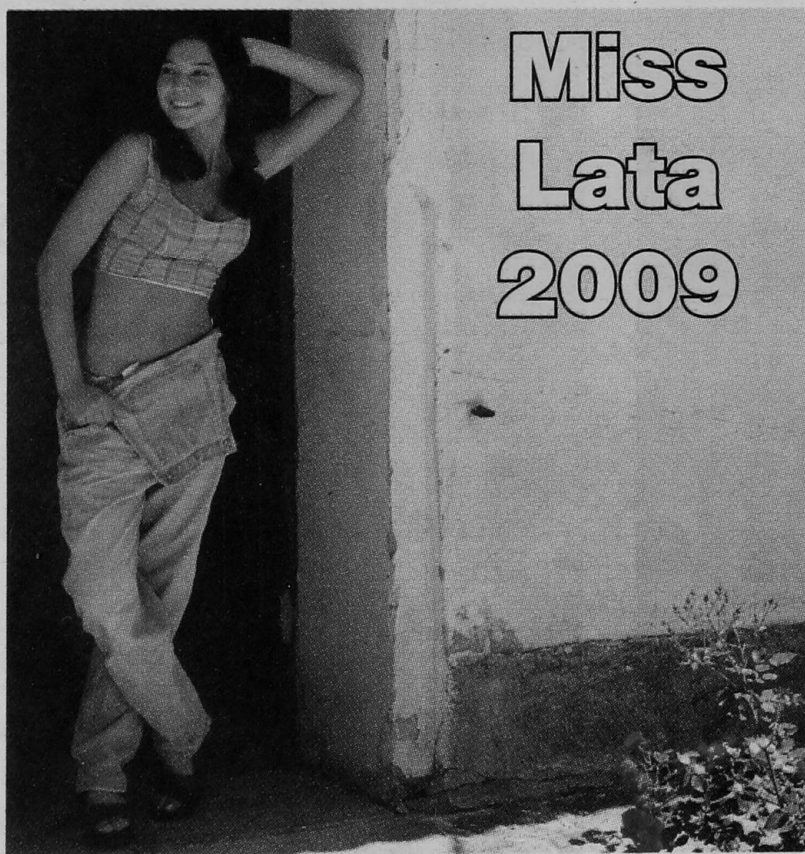
Spółka Galeria Narew sp. z o.o. miała wystąpić o pozwolenie na budowę centrum handlowego o powierzchni 70 000 mkw. na byłej „Bawelnie” w Łomży zaraz po uprawnieniu się nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Inwestor, czyli Irlandzka Grupa Inwestycyjna, miał rozpocząć budowę na przełomie sierpnia i września, a zakończyć i otworzyć galerię na Gwiazdkę 2010 roku, wynika z doniesień „Tygodnika Narew”, wydawanego przez spółkę, którą tworzy właściciel TV Łomża ze spółkami właścicielami spółki Galeria Narew.

Radni uchwalili plan na „Bawelnię” 24 czerwca. Zacznie obo-

wiązywać po 30 dniach od opublikowania w Dzienniku Urzędowym, czyli najwcześniej pod koniec sierpnia. Wtedy spółka Galeria Narew, która jest właścicielem prawa wieczystego użytkowania gruntu pod centrum handlowe, może zacząć starać się o pozwolenie na budowę. Optymistyczny harmonogram, zakładający rozpoczęcie budowy w tym roku, a zakończenie w przyszłym, już chociażby z tego powodu się wali. Jest jeszcze drugi, poważniejszy. Jak informowaliśmy, CBS zatrzymało Jerzego W., jednego z właścicieli spółki Galeria Narew i gruntów pod budowę. Prokuratorzy z V Wydziału

ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku postawili mu zarzuty, zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. Jerzy W. trafił do aresztu na 3 miesiące. Z nim, jak poinformowała naczelnik V Wydziału Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Olimpia Gapanowicz, zostali zatrzymani i tymczasowo aresztowani na 3 miesiące Władysław Sz. oraz Stanisław K. Wszyscy mają zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która w ramach działającej w latach 1999 – 2000 w Łomży hurtowni Wianex od ponad 20 firm wyłudziła towary na 2,8 mln zł.

Trzecią przeszkodą może być wcześniejszy wyrok Jerzego W., który w roku 2006 skazany został prawomocnie na 3 lata pozbawienia wolności za handlowanie wyłudzo- nymi towarami. Unikał odsiadki ze względów zdrowotnych. 14 maja Sąd Rejonowy w Dębicy trzeci raz odroczył mu karę. Przy jego zawodowej aktywności, związanej nie tylko z budową Galerii Narew, to dość dziwne. Odroczenie oprote- stowała Prokuratura Okręgowa w Łomży. Czy Jerzy W. pójdzie siedzieć z wyroku sprzed 2 lat, rozstrzygnie się 17 lipca w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie. (ANN)



„Kontakty” zapraszają Czytelniczki z naszych miast, miasteczek i wsi do konkursu na Miss Lata 2009.

Jeżeli skończyłaś 15 lat, jesteś przebojowa lub... nieśmiała, masz szansę się przełamać! Zgłoś się!

Udział w konkursie nie wymaga od Was żadnej prezentacji na scenie przed publicznością. Miss Lata wybierze Czytelniczka „Kontaktów”. By wziąć w nim udział, wystarczy zgłosić chęć udziału, tel. 086 216 42 43 lub mail redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl. z tytułem wiadomości Miss Lata. Umówimy Was na profesjonalną sesję zdjęciową, którą wykona znakomite Studio Foto Gabs. Zdjęcia prezentowane będą systematycznie w „Kontaktach”.

Przeżyj z nami letnią przygodę. Zgłoszenia przyjmujemy do 31 lipca.

Na Miss Lata 2009 i dwie Wicemiss czekają atrakcyjne nagrody. Głosowanie na kandydatki odbywać się będzie esemesami i na kuponach drukowanych w „Kontaktach”.

OGŁOSZENIE

**Urząd Miejski w Jedwabnem
i
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury
zapraszają**

w dniach 11 i 12 lipca 2009 roku

na

**imprezę kulturalną pt. „Dni Jedwabnego”
w programie:**

10 lipca 2009 r. (piątek) – Złot Motocyklowy,
od godz. 16.00 rejestracja
uczestników, zakwaterowanie.

11 lipca 2009r. (sobota)
15.00 - 16.00 - Msza Święta w intencji mieszkańców,
poświęcenie motocykli.
16.00 - 18.00 - Prezentacja i parada motocyklistów.
18.00 - 19.30 - Konkurencje sprawnościowe przy
Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury
z udziałem motocyklistów.
19.30 - 20.00 - Przywitanie gości, prezentacja programu.
20.00 - 21.30 - Występ zespołu Holl y Water.
21.30 - 2.00 - Dyskoteka pod gwiazdami.

12 lipca 2009r. (niedziela)
14.55 - 15.00 - Przywitanie zebranych gości,
prezentacja programu.
15.00 - 17.00 - Blok zabaw i konkursów dla dzieci.
17.00 - 18.00 - Występ zespołu KORAL.
18.00 - 20.00 - Występ zespołu IMPERIAL.
20.00 - 21.00 - Występ GWIAZDY wieczoru –
Zespół TARZAN BOY.
21.00 - 24.00 - Zabawa przy zespole TENIX.

**Dniom Jedwabnego towarzyszyć będą inne imprezy kulturalne
i sportowe, wesołe miasteczko, ogródek gastronomiczny
oraz kiermasz wyrobów rękodziela ludowego.
Dla uczestników konkursów przewidziane są nagrody.**

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Chojnowska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Co roku na początku wakacji grzmiałem o nieodpowiedzialności państwa, które żałuje pieniędzy na wypoczynek dzieci i młodzieży, a potem wydaje wielokrotnie więcej na straty spowodowane ich chuligaństwem. Bo, w moim przekonaniu, rośnie ono wprost proporcjonalnie do nudy młodych ludzi. Można się z tym spierać, mówić, że dobrze wychowany przez rodziców, może siedzieć cały dzień przed blokiem, ale i tak kosza ze śmieciami nie wyrzuci. Pewnie są takie przypadki. Tak jak rodziców dobrze wychowujących dzieci i poświęcających im w wakacje dużo czasu. Przypadki... W każdym razie, tego lata władzę muszę pochwalić! Od góry do dołu! Choć przyznam, że przedwyborcze obietnice Donalda Tuska, iż w każdej gminie wybuduje kompleks boisk, bezwiednie pukałem się w czołko, jest chyba jedyną w ostatnich 20 latach tak skrupulatnie realizowaną obietnicą! I chociaż Orlików nie ma ich jeszcze wszędzie, już tam, gdzie są, słyszę: mają co robić, nie przesiadują pod blokiem, mniej chuligania. Gdy dodać do tego, co proponują pozostającym w domach domy kultury, ośrodki sportu, harcerze, stowarzyszenia, „Caritas”, policja od Kolna, Grajewa, Zambrowa, Wysokiego Mazowieckiego po Łomżę (nawet bezpłatna siłownia na powietrzu) i gminy, można się tylko cieszyć. Podwójnie: że młodzi ludzie mają sensowniej, zdrowiej, bezpieczniej wypełniony czas. I że choć raz jesteśmy mądrzy przed szkodą.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 7 lipca 2009 roku do 28 lipca 2009 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 20 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 46 i nr 5 przy ul. Grunwaldzkiej 2A w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI		Ty wydajesz... My płacimy!
1. Buty dla Oli	90 zł	
2. Naprawa auta	200 zł	
3. Ciepła	210 zł	
Razem	500 zł	

022 2030350
0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40
☎ 086 212-54-85/86

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 8 do 29 lipca 2009 roku) wykaz nieruchomości stanowiących części działek gruntów nr nr 641/1, 621, 745/3, 1314/3, 536/1, 536/4, 536/5, 536/6, 536/7, 536/8, 522, 523, 400, 518/14, 145/1, 164/1, 2454/2, 1910/35, 1086/2, 777, 1910/9 położone w Zambrowie przeznaczone do dzierżawy.

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ:

dodatek „Teraz Zdrowie”

■ Lepiej, niż w kraju, spisało się ponad 16 000 podlaskich maturzystów. Egzamin zdało 82 proc. z nich (w Polsce – 78 proc.). W powiatach suwalskim i zambrowskim wskaźnik wyniósł aż 87 proc. Na drugim biegunie znalazł się powiat łomżyński – 52 proc. Tradycyjnie najlepiej wypadli absolwenci liceów ogólnokształcących, nieco gorzej było w technikach, a słabo w pozostałych typach szkół (np. liceach profilowanych).

■ Pierwsze przypadki grypy, zwanej „świńską”, odnotowane zostały w Białymstoku (w Polsce jest ich ponad 20). Zaczęło się od kobiety (29 lat), która wróciła do kraju z Anglii i sama zgłosiła się do lekarza. Po niej do szpitala zakaźnego trafił jej ośmioletni syn i koleżanka. U wszystkich grypa przebiega w sposób łagodny.

■ Śmiertelną ofiarą nawałnicy nad Białymstokiem stał się mężczyzna (27 lat), porażony prądem, gdy do garażu przy ul. Narwskiej, w którym pracował, wdarła się woda z gwałtownej ulewy i zalała leżący na ziemi kabel elektryczny z wtyczką.

■ Pierwszym podlaskim i 12 polskim tradycyjnym produktem spożywczym, zarejestrowanym przez Komisję Europejską, jest pierzekaczewnik, przygotowywany przez mieszkańców w regionie Tatarów. Starania trwały dwa lata. Teraz nazwa potrawy i przepis jej przyrządzania są chronione przez prawo.

■ Przed komornikiem i niepewnością uchroniło tracących pracę w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach lokatorów firmowych bloków szefostwo firmy i białostocka Solidarność. Związek przejął od Zakładów prawie 400 zakładowych mieszkań w 47 budynkach. Zamierza je sprzedawać mieszkańcom za jedną trzecią wartości rynkowej, choć dla pozabawionych pracy i zarobków to także może być problem. W sprawie sytuacji w miasteczku, które w niedługim czasie straciło dwa największe przedsiębiorstwa (przed ZNTK zamknięta została cukrownia), specjalne pismo do premiera

przyjęli jednogłośnie radni Sejmiku województwa.

■ Nowe stroje otrzymała pierwsza grupa podlaskich policjantów. Na granatowo zaczęli się już nosić funkcjonariusze drogówki i patroli. Mundury z tzw. oddychających i wodoszczelnych tkanin, wyposażone w liczne kieszenie oraz wygodniejsze buty, wkrótce założą także dzielnicowi i pozostali policjanci.

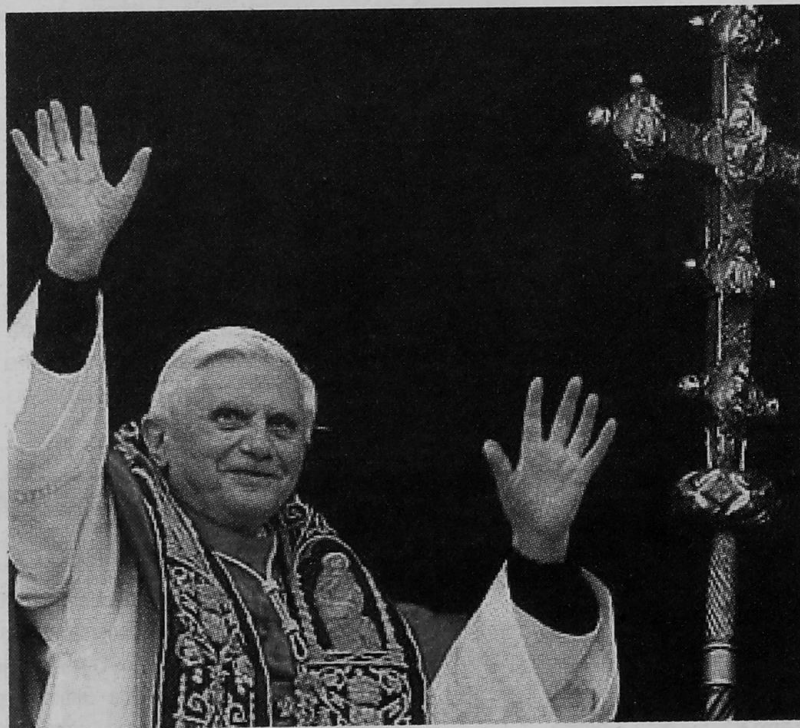
■ Ponad 100 milionów złotych na dokończenie budowy Opery i Filharmonii Podlaskiej z unijnego programu Infrastruktura i Środowisko gwarantuje umowa, podpisana przez marszałka województwa i ministra kultury. Całkowity koszt budowy wyniesie ok. 220 mln zł

■ Film pt. „Kinematograf” zaprezentował w rodzinnym Białymstoku Tomasz Bagiński. Młody twórca sławą zdobył kilka lat temu, jako autor

nominowanej do Oscara animacji „Katedra”. Twórca został z okazji premiery swego filmu uhonorowany w sposób niezwykle: jego imię otrzymała największa sala w kinie Helios znajdującym się w białostockiej galerii Alfa.

■ Za rasistowskie odzywki i uderzenie w twarz ciemnoskórej Szwedki (pochodzenia kubańskiego), studiującej w Białymstoku, odpowie przed sądem trzech mieszkańców Białegostoku i Zaścianek. W marcu w jednej z galerii handlowej zaczęli okrzykami „White power” i „Czarna małpa” studentkę, robiącą z mężem zakupy. Osiemnastoletni Rafał S. uderzył kobietę w twarz. Jemu i kolegom grożą kary do trzech lat więzienia.

■ Mieszkanka (26 lat) jednej z miejscowości koło Zambrowa zażądała telefonicznie interwencji policji. Gdy przyjechali, poinformowała, że chce być ... podwieziona do Zambrowa, a nie ma pieniędzy na taxi. W efekcie może zapłacić nawet 1 500 złotych za nieuzasadnione wezwanie policji.



Benedykt XVI dziękuje Łomży

„Pozdrawiam wszystkich Polaków, a szczególnie rowerzystów z Polski i Litwy, którzy przybyli z Łomży do Rzymu w dziękczynnej pielgrzymce z okazji tysiąclecia ewangelizacji ziem północnych przez świętego Brunona z Kwerfurtu. Proszę Boga, aby to dziedzictwo wiary trwało i rozwijało się w waszych narodach. Kościołowi w Polsce dziękuję za obchody >Dnia Papieskiego<, za modlitwy w mojej intencji i za materialne wsparcie papieskich dzieł miłosierdzia. Niech dobry Bóg wam wynagradza i błogosławi!”, powiedział po polsku Benedykt XVI podczas niedzielnej audiencji generalnej do zgromadzonych na Placu św. Piotra.

ZNAKI CZASU

■ Tylko 29 proc. Polaków zamierza wyjechać na letni urlop lub wakacje, 58 proc. nie ma takiego zamiaru, a 13 proc. nie jest jeszcze zdecydowana. 71 proc. planujących letnie urlopy pozostanie w kraju; wyjeżdżający planują wydać na urlop średnio 1 376 zł (sondaż TNS OBOP).

■ Kilkadziesiąt osób uczestniczyło w Kielcach w Marszu Pamięci i Modlitwy, zorganizowanym w 63. rocznicę pogromu Żydów. Do pogromu doszło po wywołaniu plotki o rzekomym rytualnym mordzie na chrześcijańskim chłopcu, dokonanym przez Żydów (odnalazł się cały i zdrowy po pogromie). Zginęło wówczas 37 osób narodowości żydowskiej (35 zostało rannych) i 3 Polaków.

■ W wyborach prezydenckich wygrałby dziś Donald Tusk (26 proc.), a tuż za nim byłaby Jolanta Kwaśniewska (23 proc.), wynika z sondażu „Gazety Wyborczej”. Lech Kaczyński może liczyć na 12 proc. poparcia, a Zbigniew Ziobro i Włodzimierz Cimoszewicz na 9 proc. Według badania 50 proc. deklaruje poparcie dla PO, a 23 proc. dla PiS.

■ 300 szpitali chce przekształcić się w spółki prawa handlowego, a 100 już jest przekształconych.

■ Tegoroczni maturzyści najchętniej studiowaliby prawo i psychologię. O 150 indeksów na psychologię na Uniwersytecie Warszawskim walczy aż 3,9 tys. osób. 2,5 tys. marzy o prawie na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie jest tylko 500 miejsc. Uczelnie odnotowały wzrost zainteresowania kierunkami administracyjnymi i nauczycielskimi. Eksperti uważają, że jest to efekt kryzysu; absolwenci tych kierunków liczą na państwową posadę po studiach.

■ W Warszawie, Gdańsku i Krakowie polscy wielbicieli Michaela Jacksona żegnali Króla Popu ubrani na czarno-biało, co nawiązywało do jego znanej piosenki „Black and White”.

■ Polscy studenci podbijają Azję? Połowa z ponad 1 000 ofert pracy za granicą, adresowanych do studentów i absolwentów, napłynęła z Indii, sporo z Chin. Największym wzięciem cieszą się przyszli informatycy, bankowcy i menedżerowie oraz architekci, graficy, a nawet projektanci biżuterii i ubioru.

Po pożarze w JBB

Premier Donald Tusk odwiedził w środę (8 lipca) Łyse (pow. ostrołęcki), gdzie 29 czerwca spłonął, zatrudniający 1 500 osób (w tym 350 z okolic Łomży i Kolna) i współpracujący z setkami gospodarstw rolnych z pogranicza mazowiecko – podlaskiego Zakład Mięsny JBB. Po obejrzeniu pogorzeliska i spotkaniach z właścicielem zakładu, przedstawicielami sztabu kryzysowego, załogą i mieszkańcami Łysych zapowiedział, że zrobi wszystko, aby od listopada mogła być wznowiona produkcja, jak planuje właściciel JBB. Zadeklarował pomoc w negocjacjach z bankami, dotyczących spłaty kredytu i otrzymania gwarancji kredytowych. Szef rządu obiecał również pomoc w postaci wydłużenia zasiłków dla bezrobotnych i przekwalifikowań zawodowych dla tracących pracę. Urzędnicy pomogą w odtworzeniu spalonych dokumentów 500 pracowników.

Zabójca przed sądem

Proces oskarżonego o zabójstwo Wojciecha Ł. (rencista, 38 lat, dwoje dzieci) z Zambrowa rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Łomży. Prokuratura Okręgowa zarzuca mu, że 21 grudnia 2008 roku w Zambrowie zabił i obrał przedstawielielkę firmy Provident Grażynę P. Zabił ją podstępem do komórki piwnicznej w bloku przy ul. Grunwaldzkiej i tam uduślił paskiem klinowym. Po zabójstwie, ukradł z jej torebki 2 200 złotych oraz telefony komórkowe i biżuterię. Zwłoki włożył do worka, obwiązał sznurkiem i wywiózł małuchem nad rzekę Gać w pobliżu Milewa (gm. Łomża), skąd z mostu wrzucił do wody. Strażacy odnaleźli je i wydobyli dopiero 30 grudnia. Wojciech Ł. jest tymczasowo aresztowany od momentu ujęcia przez policję (został złapany następnego dnia po zabójstwie, przyznał się i wskazał ukrycie zwłok). W 2007 roku był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie za kradzież. Za zabójstwo z premedytacją na tle rabunkowym, rabunek i ukrycie zwłok, grozi mu do 25 lat pozbawienia wolności lub dożywocie. (ANN)



Wilk na Złotych Tarasach

W warszawskich Złotych Tarasach odbyła się prezentacja Podlaskiego „Podlaskie na weekend”, pokazująca wszystkie walory województwa oraz ofertę turystyczną. Specjalnie zaaranżowane stoiska, wystrojem nawiązywały do kulturowego i przyrodniczego kolorytu regionu. Odwiedzający mieli też okazję poczuć niepowtarzalny,

wielokulturowy klimat Podlaskiego. Bardzo podobał się zespół „Czeremszyna” z muzyką folkową, inspirowaną kulturą i tradycją regionu, smakowały oryginalne, tradycyjnie przygotowywane podlaskie specjały, prawie nikt nie odmówił sobie zdjęcia z żubrem, rysiem, wilkiem i innymi zwierzętami z ekspozycji Białowieckiego Parku Narodowego.

Rockowe skóry kontra garnitury

Tak wyglądać będą prawdopodobnie regionalne obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Urząd Marszałkowski organizuje je w Wiźnie pod patronatem Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta RP na wychodźstwie i zaprasza obecnego prezydenta oraz premiera i wiele innych znanych osób. Władze regionu jednocześnie odmówiły dofinansowania Stowarzyszeniu „Wizna 1939”, które chce zorganizować rocznicowe spotkanie w Strękowej Górze, gdzie walczyły oddziały kpt. Władysława Raginisa. Specjalną atrakcją będzie tu koncert szwedzkiej grupy metalowej Sabaton, która upamiętniła bohaterstwo obrońców Wizny w piosence „40:1” (tytuł pokazuje dysproporcję sił po stronie polskiej i niemieckiej). Klip z piosenką obejrzało kilkanaście milionów ludzi na całym świecie.

REKLAMA

KOMUNIKAT 2

Wypróbuj przez 30 dni CYFRĘ+

Jeżeli jesteś abonentem

innej telewizji

i chciałbyś coś zmienić,

przyjdź i poznaj naszą

SPECJALNĄ OFERTĘ

**CENTRUM
CYFRA+**

**Łomża, Stary Rynek 4
tel. 086 2 150 400**

Zaprosili nas

■ Marta Angrocka-Krawczyk z Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce – na konferencję prasową ambasadora Królestwa Szwecji w Polsce Daga Harteliusa.

■ Łomżyński Oddział Towarzystwa Kultury Języka – na konferencję językoznawczą „Językowa przeszłość i współczesność Mazowsza i Podlasia”.

■ Dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski – na inaugurację Salonu Bibliotekarzy.

■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski – na konferencję marszałka Jarosława Dworzeńskiego, który podpisze umowy z 27 instytucjami na dotacje na ochronę zabytków.

■ Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży Waldemar Kurpiewski – na konferencję prasową, dotyczącą egzaminu maturalnego.

■ Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży – na XVI Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża.

■ Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepletowie – na wojewódzki finał konkursu Podlaskiej Agroligi 2009.

■ Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży – na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

■ Rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz – na konferencję prasową, dotyczącą przekazywania przez podatników z województwa 1 proc. podatku organizacjom pożytku publicznego.

■ Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży – na wernisaż Marka Kossowskiego.

■ Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie i Zarząd

■ Powiatowy OSP w Zambrowie – na V Powiatowe Zawody Sportowo – Pożarnicze OSP.

■ Fundacja Centrum Europejskie – Natolin Studium Dziennikarstwa Europejskiego – na konferencję „Bilans członkostwa Polski w UE w perspektywie regionów”.

■ Prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich Andrzej Malinowski – na debatę „Nowelizacja budżetu. Nowe perspektywy dla Polski”.

DZIĘKUJEMY



15 łomżyńskich radnych składa wyjaśnienia na policji w Białymstoku w związku z działką na Poligonowej **Bez przetargu**

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku wszczęła śledztwo w sprawie „przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy publicznych Urzędu Miejskiego w Łomży w związku z przeniesieniem własności nieruchomości gruntovej”. Jak udało nam się dowiedzieć, chodzi o wynajem, a następnie przekazanie w użytkowanie wieczyste ponadhektarowej działki przemysłowej przy ul. Poligonowej bez przetargu. Sprawę ujawniła Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku podczas zakończonej w marcu kontroli w Urzędzie Miejskim w Łomży i zawiadomiła prokuraturę. Według RIO, nie było podstaw do zastosowania przepisów, pozwalających na zwolnienie z obowiązku ogłoszenia przetargu. W 2005 roku UM podpisał umowę najmu działki z jednym z przedsiębiorców, który zapowiadał budowę zakładu produkcyjnego, na podstawie akceptującej opinii Komisji Gospo-

darki Komunalnej Rady Miejskiej. Zakład został zbudowany. W 2007 roku UM oddał ją najemcy w wieczyste użytkowanie (na 99 lat), po podjęciu w styczniu 2007 roku przez Radę Miejską uchwały, zwalniającej prezydenta z obowiązku ogłoszenia przetargu.

Na działce znajduje się zakład produkcyjny znanego krajowego producenta klejów i zapraw budowlanych.

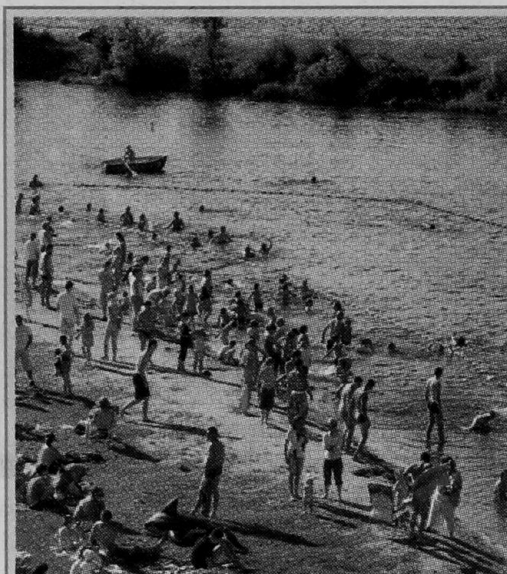
Wezwania na przesłuchanie do Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, której Prokuratura Okręgowa zleciła prowadzenie śledztwa, otrzymało 15 radnych z Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Łomży. Radni, do których „Kontakty” zwróciły się o skomentowanie sprawy odmówili, zasłaniając się niewiedzą (w momencie wezwania nie wiedzieli, o którą nieruchomość chodzi). Łukasz Czech z Biura Prasowego UM powiedział: „Wszelkie działania, dotyczące obrotu nieruchomościami, były jawne i nie uważam, żeby były ze szkodą dla miasta”. Do sprawy wrócimy. (ANN)

Zabił i uciekł!

Starsze małżeństwo z Łomży (mąż lat 84, żona lat 77) w poniedziałek (6 lipca) o około 3.00 nad ranem wyruszyło z miasta na rowerach w kierunku Ostrołęki. Zamierzali dotrzeć do lasu i zbierać jagód. „Jechali prawidłowo prawym poboczem. Jadący jako drugi mężczyzna miał na plecach zamocowaną trzypunktową latarkę z pulsującym czerwonym światłem, a więc był widoczny. Po minięciu Janowa najechał na niego, jadący od strony Łomży, samochód. Siłą uderzenia rowerzysta został wyrzucony za ochronną barierkę do rowu i i upadł w bajorko. Poniósł

śmierć na miejscu. Kierowca uciekł”, informuje zastępca prokuratora rejonowego w Łomży Dariusz Błażejczyk.

Według ustaleń policji, pirat drogowy uderzył rowerzystę prawą stroną i ma uszkodzony prawy błotnik. Na miejscu wypadku znaleziono fragmenty zderzaka z fabrycznym znakiem audi. Według świadków, auto miało nadwozie typu combi koloru czerwonego, nie skręciło na skrzyżowaniu w Chojnach, lecz pojechało dalej w kierunku Ostrołęki. Policja prosi świadków, którzy widzieli w poniedziałek czerwone audi combi z uszkodzonym prawym błotnikiem, o kontakt z Komendą Miejską w Łomży (tel. 997). (MK)



Przygrzało!

Nareszcie mamy lato! Tłumy łomżan zażywały w miniony weekend wypoczynku na plaży przy nowym moście (na zdjęciu). Parking przy plaży nie pomieścił wszystkich aut, które zajęły cały chodnik wzdłuż ul. Sikorskiego od mostu prawie do miasta! Efekt był taki, że piesi i rowerzyści musieli zdążyć ruchliwą jezdnią, wystawiając się na niebezpieczeństwo potrącenia przez szalejących na motorach piratów drogowych! Jednym słowem, zamieszanie na dojeździe było ogromne.

Siłownia na „Orliku”

W najbliższych 2-3 tygodniach przy kompleksie boisk „Orlik” w Łomży powstanie siłownia na świeżym powietrzu, zapowiada ratusz. Na początek zamontowane zostaną: krzeselko do podnoszenia masy ciała (wyciskanie), przyrząd do ćwiczeń o nazwie narciarz/surfer, ławka skośna do ćwiczeń brzucha, orbitrek eliptyczny, masażer bioder i pleców oraz rurki równoległe. „Jeżeli pomysł się przyjmie i będą chętni do ćwiczeń, siłownia będzie wzbogacana o kolejne urządzenia”, zapowiada Łukasz Czech z Biura Prasowego UM. Korzystanie

z siłowni będzie bezpłatne. Koszt zakupu sześciu wymienionych przyrządów wyniósł około 30 tys. zł.

Mniejsze bezrobocie

4 547 bezrobotnych było zarejestrowanych w końcu czerwca w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży, o 3,7 proc. mniej, niż na koniec maja. Natomiast w porównaniu z końcem czerwca ubiegłego roku, bezrobotnych jest więcej o 16 proc. (o 616 osób).

Pijana matka

Wczoraj dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Łomży otrzymał zgłoszenie, że ulicą idzie pijana kobieta z dwójką małych dzieci. Policjanci zatrzymali matkę (37 lat) dwóch chłopców (4 i 5 lat), która była pod wpływem prawie 2,5 promila. Jak informuje oficer prasowy łomżyńskiej KMP Sławomir Dąbrowski, policjanci odnaleźli ojca i oddali dzieci pod jego opiekę. Sprawą zajmie się sąd rodzinny.

Królowa fafernuchów



Technika polykania fafernuchów przez Wiolę (trzecia z prawej) zafascynowała jej rywali

„Gryzę i polykam. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego”, zdradziła swoją technikę jedzenia fafernuchów licealistka z Łomży Wiola Łęgowska, która w sobotę (4 lipca) na festynie „Gościniec Łomżyński” wygrała konkurs na zjedzenie największej ilości fafernuchów. Stało się to ośmiornie śmiało. W przepisowym czasie, przy dźwiękach skoczego kurpiowskiego oberka, Wiola zjadła aż 8 fafernuchów i wygrała

konkurs! Dodajmy, że nigdy wcześniej nie jadła fafernuchów, smak tradycyjnych kurpiowskich ciasteczek, wypiekanych z mąki zmieszanej ze startą marchwią, poznała dopiero podczas konkursowych zmagani! „Są niezłe!”, oceniła, gdy jury ogłosiło jej zwycięstwo. Konkurs jedzenia fafernuchów na czas stanowi żelazną pozycję programu, organizowanego co roku na początku lipca festynu.

Najwyższe w Polsce

18 najwyższych w Polsce wiatraków stoi już w Parku Wiatrowym w Suwałkach. Są wielkości budynku Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Jedna z najnowocześniejszych w Polsce elektrownia wiatrowa będzie wkrótce zaopatrywała w energię 40 000 gospodarstw. Trwają przygotowania do rozruchu.

„Moc turbin wiatrowych pozwoli wytwarzać rocznie 80 mln kilowatogodzin energii elektrycznej. Taka ilość wystarczy na zaspokojenie rocznych potrzeb miasta większego od Zakopanego”, poinformował szef firmy inwestującej w elektrownie wiatrowe w Podlaskiem Filip Thon.

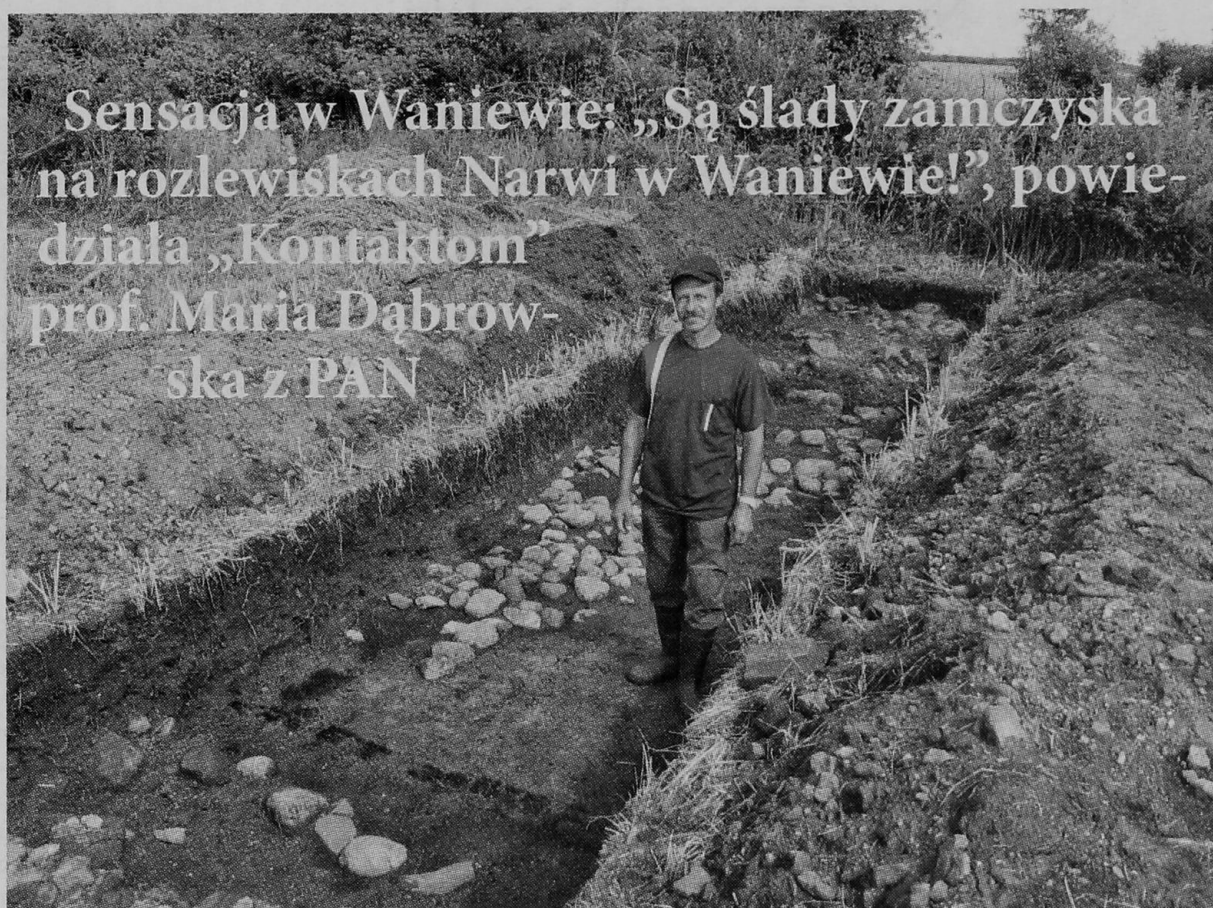


Próbnym Spis Rolny

W gminie Rutki (pow. Zambrowski) od 14 września do 23 października zostanie przeprowadzony próbny spis Powszechnego Spisu Rolnego. Do próby zostały wytypowane cztery gminy w Polsce: oprócz Rutek, gminy wiejskie Gniezno (wielkopolskie), Kamień (podkarpackie) i Kołobrzeg (zachodniopomorskie). Spis obejmie wszystkie gospodarstwa rolne. Informacje od rolników zostaną zebrane przez internet, w trakcie wywiadu telefonicznego lub bezpośredniego wywiadu rachmistrza z rolnikiem.

Zaplanowany na przyszły rok Powszechny Spis Rolny obejmie 1 800 000 gospodarstw. Ostatni taki spis był w 2002 roku.

Sensacja w Waniewie: „Są ślady zamczyska na rozlewiskach Narwi w Waniewie!”, powiedziała „Kontaktom” prof. Maria Dąbrowska z PAN



Marian Cimaszewski w wykopalisku ze śladami brukowanego traktu

Perła wśród rozlewisk

Od tygodnia pod kierunkiem prof. Marii Dąbrowskiej z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk prowadzone są badania archeologiczne na rozlewiskach Narwi w Waniewie.

„Sprawdzamy, czy rzeczywiście, jak fama niesie, wzniesienie na rozlewiskach jest pozostałością po zamczysku lub twierdzy z minionych wieków. Wstępne badania już to potwierdzają”, powiedziała „Kontaktom” prof. Maria Dąbrowska.

Natrafil na ślady brukowanego traktu, posadzki z cegieł i kamieni, wzmacnianych dębowymi balami, dużo fragmentów kości różnej zwierzyny, ostrogę, fragmenty naczyń. A w czwartek, 2 lipca, znaleźli piękny średniowieczny kafel piecowy!

„To są pozostałości po zamczysku. Za wcześniej na interpretowanie całości odkrycia, ale sądząc po znalezionych zabytkach, pochodzą z XVI wieku. I prawdopodobnie jest to zachowany stan po spaleniu twierdzy”, uważa prof. Dąbrowska.

Zamek (lub twierdza) w Waniewie należał do dóbr Radziwiłłów. Archeolodzy przypuszczają, że został zbudowany na natural-

nym wyniesieniu nad wodą obok szlaku handlowego przez Narew, prowadzącego z Litwy na ziemię mazowiecką.

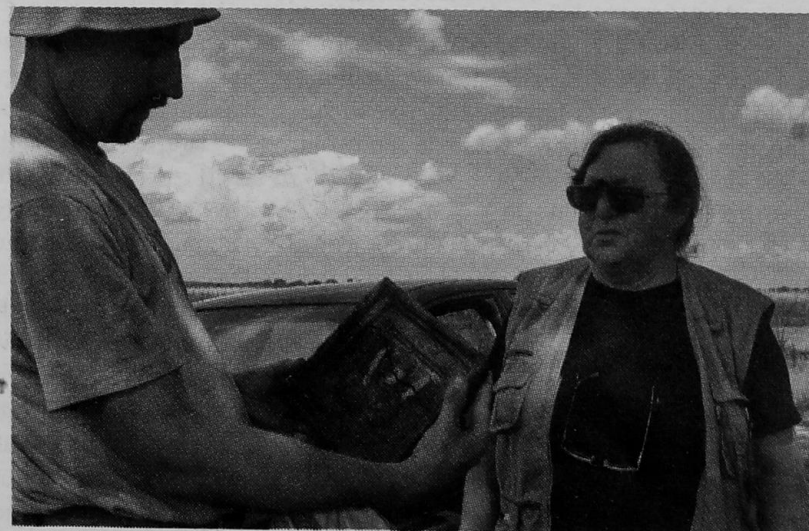
Archeolodzy będą szukać pozostałości mostu, żeby określić dokładnie datę jego budowy, może uda się odtworzyć fragmenty murów.

„To jest perła i wykopaliska na kilka lat. Pierwszego dnia zaskoczyło nas, że tak płytko są dawne ślady. I jak 40 lat pracuję w zawodzie, nigdy nie płynęłam do wykopalisk pychówką. A woda głęboka,

bo wiosło nie sięga dna i trudno się odepchnąć. W takich warunkach jeszcze nie pracowałam”, powiedziała prof. Dąbrowska.

Inicjatorami badań archeologicznych w Waniewie, prowadzonych przez PAN, są wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski (znalazł zapiski o zamczysku na środku rozlewisk i postanowił sprawdzić) oraz dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego Ryszard Modzelewski.

HANNA MAY



Prof. Maria Dąbrowska i Wojciech Bis (trzyma kafel)



Nie można wjechać na łąki,
gdyby nie zapasy, byłaby „klęska paszowa”



Bezczynny prom „Wojtek” (nazwany tak przez rolników z wdzięczności dla dyrektora BPN Wojciecha Dudziuka) czeka na lepszą pogodę

W Biebrzańskim Parku Narodowym 1 lipca skończył się ochronny okres lęgowy ptaków. Rolnicy z Mocarzy, Brzostowa, Szostaków, Burzyna, Kuczy i Wityni (gm. Jedwabne) mogą się już przeprawiać za Biebrzę i kosić łąki. Niestety, cumujący w Mocarzach prom „Wojtek”, który w ubiegłym roku został zbudowany wspólnym wysiłkiem BPN i rolników z nadbiebrzańskich wsi, by mogli przeprawiać się za Biebrzę, drugi tydzień stoi bezrobotny. „Jest tak mokro, że nie można wejść ze sprzętem nawet na łąki założone na użytku rolnych, a co dopiero za Biebrzę. Od wiosny nie zebraliśmy dosłownie nic. Bydłu dajemy zapasy. Dobrze, że w ubiegłym roku udało nam się zebrać dużo za Biebrzę. W przeciwnym razie już byłaby klęska paszowa”,

mówi sołtys i radny Mocarzy Andrzej Bargłowski. Dzięki Parkowi i odbudowanemu w ubiegłym roku promowi, po dwóch latach przerwy łąki za Biebrzą stanęły otworem. Wiosną Urząd Gminy Jedwabne poprawił drogę dojazdową do promu, ale co z tego...

Za Biebrzą rozciąga się szmaragdowe morze wysokiej po pas trawy. Rolnicy tylko się jej przyglądają. Częste opady powodują, że na łąkach jest grząsko. Bargłowski skosił kawałek przy domu. Trawa leżała dwa tygodnie, zanim przeszła. Muszą ją znosić do zagrody na ręcznych nosidłach, ciągnikiem nie da się wjechać. „Przydałby się koń”, marzy sołtys. Aby mogli ruszyć ciągnikami za Biebrzę, muszą być co najmniej dwa tygodnie bez opadów. (MK)



Laureaci konkursu „Podwójny zysk” z prezesem Aleksandrem Kaczyńskim (pierwszy z prawej) i wiceprezes Elżbietą Piwowarską (pierwsza z lewej)

„Kto z Bankiem Spółdzielczym w Piątnicy współpracuje, ten kryzysem się nie przejmuję”, hasło Antoniego Sokołowskiego ze wsi Michny (gm. Stawiski) wygrało w konkursie „Podwójny zysk”, ogłoszonym przez Bank Spółdzielczy w Piątnicy.

„Z Bankiem Spółdzielczym współpracował mój ojciec. To jest mój Bank od 41 lat, kiedy przejąłem gospodarstwo. Tu brałem kredyty na zakup ziemi. Teraz jest to także Bank moich dzieci”, powiedział Antoni Sokołowski, który wygrał główną nagrodę telewizor LCD 42 (2 500 zł).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie było ułożenie hasła promocyjnego i założenie dwunastomiesięcznej lokaty promocyjnej w kwo-

cie nie mniejszej niż tysiąc złotych. „Podwójny zysk”, bo lokata jest oprocentowana, a laureaci konkursu wygrali cenne nagrody.

Laureatami zostali także: Krzysztof Darmetko z Wizny (kino domowe), Krystyna Detkiewicz z Wizny (aparat cyfrowy), Halina Domalewska z Piątnicy (mikrowela), Dorota Dziegielewska z Tafl (radiomagnetofon), Urszula Kalinowska z Elżbiecina (odkurzacz), Witold Kaus z Kalinowa (odkurzacz), Grzegorz Kopania z Augustową (grill), Bożena Teresa Staszek z Wizny (wieża) i Kazimierz Szlaużys z Wizny (czajnik i żelazko).

Zwycięzcom nagrody wręczali i gratulowali prezes Aleksander Kaczyński i wiceprezes Elżbieta Piwowarska.

Zwycięskie przed-szkolaki

Wśród 10 laureatów V edycji ogólnopolskiego konkursu Akademii Misia Haribo, w której zadaniem dzieci było przygotowanie dziennika obserwacji wybranego aspektu przyrody, znalazło się Przedszkole z Piątnicy. W nagrodę przedszkolaki otrzymają atrakcyjne materiały edukacyjne.

Wesele po bawarsku

Delegacja powiatu łomżyńskiego i województwa podlaskiego ze starostą Krzysztofem Kozickim, marszałkiem Jarosławem Dworzańskim i członkiem Zarządu Województwa Jackiem Piorunkiem przebywała 24 – 29 czerwca w Bawarii (Niemcy) na zaproszenie starosty powiatu Dingolfing - Landau Heinricha Trappa. Wyjazd delegacji miał szczególnie charakter ze względu na przypadający w tym roku jubileusz dziesięciolecia współpracy obu powiatów. Główną atrakcją pobytu w Bawarii był udział w festynie w Landau z widowiskiem historycznym, upamiętniającym ślub miejscowego księcia Jerzego i królowny Jadwigi, córki polskiego króla Kazimierza Jagiellończyka. Przemarsz „orszaku weselnego”, składającego się z ponad 2 400 osób, zgromadził w tym roku w Landau 100 000 widzów. Festyn organizowany jest co 4 lata.

Wyludnienie

Od 1 września Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Przytułach zostaną połączone w Zespół Szkół. „W sytuacji, gdy uczniów w obu szkołach jest coraz mniej i nauczycielom nie wystarcza godzin do pensum, wspólna dyrekcja pozwoli na lepsze zarządzanie”, uzasadnił wójt Przytuł Jan Krzysztof Polkowski. W nadchodzącym roku szkolnym niż demograficzny przechodzi z podstawówki do gimnazjum, gdzie pierwszy raz będzie jedna klasa pierwsza (zawsze były dwie, w tym roku jest tylko 28 uczniów).

Zimny wychów

Wójt Przytuł Jan Krzysztof Polkowski planował w czasie wakacji wymienić stolarkę okienną w budynku szkolnym (pojawili się dodatkowe pieniądze z oszczędności na przetargu na budowę drogi), lecz radni na ostatniej sesji odrzucili jego wniosek przeznaczania na okna około 100 000 zł. „Nie ma potrzeby. Nasze dzieci tam się uczyły lub uczą i nikt nie zamarzył”, uzasadnili.

Dni Jedwabnego

Odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę (11 – 12 lipca). Jak co roku, na zlot do Jedwabnego zjadą motocykliści, którzy w sobotę zaprezentują się przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury (w godz. 16.00 – 19.30). Po prezentacji i przywitaniu gości rozpocznie się koncert muzyczny (godz. 20.00), a po nim dyskoteka pod gwiazdami. W niedzielę zabawa przy Domu Kultury rozpocznie się o godz. 15.00.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Kopeć Józef - s. Franciszka i Karolny Wysockiej, ur. w Jedlance (gm. Tuchowia) 21.11.1912 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Gromadzyn Stary (gm. Czerwone). Uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Kordus Ludwik - s. Ignacego i Agnieszki Bartkowiak, ur. w Łowęcicach (powiat Jarocin) 17.08.1898 r. Sierżant 71 pułku piechoty w Zambrowie, uczestnik kampanii wrześniowej. Aresztowany jako zakładnik w 1944 r., przetrzymywany w więzieniu w Łomży, skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Po przeniesieniu do obozu w Halbau został zastrzelony 18 lub 19.02.1945 w trakcie jego likwidacji.

Kordziejewicz Jan - s. Jakuba i Katarzyny Chwalko, ur. w Misunach 18.05.1908 r. Robotnik, zamieszkały w Łomży. W sierpniu 1944 r. wywieziony początkowo do obozu w Działdowie, a następnie do Królewca, gdzie pracował przy budowie lotniska. Zmarł tam w listopadzie tegoż roku.

Korytkowska Marianna - c. Ignacego i Marianny Żebrowskiej, ur. we wsi Konopki 2.11.1890 r. Zamieszkała we wsi Wierzbowo Małe. Zginęła tam w czasie toczących się walk 24.08.1944 r.

Korytkowska Władysława - c. Franciszka i Józefy Gumowskiej, ur. w Zalesiu Poczynkach 05.07.1890 r. Zamieszkała w Zalesiu Wypychach. Zginęła w sierpniu 1944 r. w czasie ostrzału artyleryjskiego wsi.

Korytkowski Antoni - s. Aleksandra i Ludwiki Modzelewskiej, ur. w Naruszcach 21.01.1913 r. Podporucznik 71 pułku piechoty w Zambrowie, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli sowieckiej i przebywał w obozie jenieckim w Starobielsku. Zamordowany w 1940 r. Miejsce spoczynku: Cmentarz Wojenny Charków.

Korytkowski Franciszek - s. Bartłomieja i Antoniny Brulińskiej, ur. w Korytkach 10.01.1898

r. Rolnik, zamieszkały w Sterzpu-tach Starych. Aresztowany przez NKWD 05.11.1944 r. i wywieziony do obozu w Ostaszkowie. Zmarł tam 03.05.1945 r.

Korytkowski Wacław - s. Franciszka i Józefy Gumowskiej, ur. w Zalesiu 15.06.1907 r. Rolnik, aresztowany 09.10.1942 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Ostatni list przesłał do żony w listopadzie 1943 r. Dalszy los nieznany.

Korzeniecki Franciszek - s. Antoniego i Eleonory Borkowskiej, ur. w Małym Płocku 10.09.1903 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim na terenie Prus Wschodnich, gdzie zmarł w 1941 r.

Korzeniecki Stanisław - s. Józefa i Heleny Borawskiej, ur. w Jankowie Młodzianowie w listopadzie 1902 r. Rolnik, aresztowany w październiku 1942 r. i osadzony w więzieniu w Ostrołęce, gdzie został skazany na karę śmierci.

Korzeniewski Józef - s. Władysława i Stefani Dolgacz, ur. w Gliniance/Wilno 22.01.1901 r. Mieszkaniec Łomży od r. 1916, szewc, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, a następnie do Funfteichen. Dalszy los nieznany.

Korzeniewski Michał - s. Stanisława i Marianny Kołos, ur. w Plebanowce (powiat Grodno) 31.11.1891 r. Funkcjonariusz Policji Państwowej w Łomży, sierżant rezerwy powołany w sierpniu do czynnej służby wojskowej. Uczestnik kampanii wrześniowej, internowany na Litwie, skąd został wywieziony w głąb Rosji. Wstąpił do formujących się oddziałów gen. Andersa. Jeden z zeznających świadków twierdził, że widział go w 1945 r. w Rosji w okolicach Seratowa. Dalszy los nieznany.

Korzep Janina - c. Jana i Franciszki Gromek, małżonków Kozłowskich, ur. w Woli Zambrowskiej

24.06.1913 r. Zginęła 24.08.1944 r. w czasie bombardowania wsi Srebrny Borek.

Kos Stanisław Jerzy - s. Józefa i Janiny Ducin, ur. w Sandomierzu Podwale 24.04.1897 r. Nauczyciel szkoły powszechnej w Cydzynie Nowym, aresztowany przez NKWD 20.03.1940 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Kosakowski Antoni - s. Józefa i Heleny Dębek, ur. w Lachowie 08.02.1902 r. Rolnik, aresztowany w czerwcu 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Zmarł tam 20 września tegoż roku.

Kosakowski Kazimierz - s. Antoniego i Stanisławy Kamińskiej, ur. w Lachowie 19.11.1925 r. Rolnik, aresztowany w czerwcu 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Zmarł tam 15.01.1945 r.

Kosiewicz Ignacy - s. Mateusza i Anny Szmigiel, ur. w Kruszy 20.07.1889 r. Rolnik, aresztowany w 1944 r. i wywieziony do obozu w Działdowie. Zmarł tam 20 września tegoż roku.

Kosowski Ludwik - s. Jana i Aleksandry Nowackiej, ur. w Lubotyniu 25.08.1901 r. Rolnik, aresztowany w sierpniu 1944 r. i wywieziony do Prus Wschodnich. Dalszy los nieznany.

Kosiński Franciszek - s. Adama i Marianny Sobocińskiej, ur. w Rogienicach Wielkich 06.09.1896 r. Rolnik, aresztowany 15.06.1944 r. i po krótkim pobycie w więzieniu w Łomży wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Stąd trafił do obozu w Halbau. Ostatni list wysłał do żony w styczniu 1945 r. Dalszy los nieznany.

Kosiński Franciszek - s. Wincentego i Stefani Choińskiej, ur. we wsi Rakowo Nowe 18.10.1909 r. Rolnik, aresztowany 30.10. lub 01.11.1941 r. i osadzony w więzieniu w Białymstoku. Dalszy los nieznany.

Kosowicz Fajwel - s. Mejera i Brajny Gawkowicz, lat 64. Zamordowany w getcie łomżyńskim pod koniec września 1943 r.

Kosowska Estera - z domu Olička, lat 54. Zmarła w getcie zambrowskim 09.09.1942 r.

Kosowski Sruł Abram - s. Zelfmana i Bejli Rozenblum, lat 60. Zmarł w getcie zambrowskim 05.01.1943 r.

Kowala Henryk - s. Józefa i Heleny Gielar, ur. w Jeżowie 29.05.1900 r. Do 1939 r. mieszkał we wsi Wincenta, funkcjonariusz straży granicznej, uczestnik kampanii wrześniowej. W październiku 1939 r. przebywał w Chełmie, pracując w szpitalu wojskowym. Aresztowany przez gestapo w kwietniu 1940 i ślad po nim zaginął. Kilka miesięcy później jego żona otrzymała z więzienia lubelskiego rzeczy osobiste i pieniądze, co potwierdzałoby fakt jego śmierci w tym więzieniu.

Kosakowski Aleksander - s. Józefa i Czesławy Przestrzelskiej, ur. w Mocarzach 17.07.1914 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Borawskie. Zginął w czasie ataku wojsk niemieckich 21.06.1941 r.

Kosakowski Aleksander - s. Szczepana i Józefy Walickiej, ur. 20.10.1917 r. Robotnik, mieszkaniec Łomży. Aresztowany 13.06.1944 r., przebywał w tutejszym więzieniu. Dalszy los nieznany.

(Ciąg dalszy za tydzień)

Leszek Kocoń





Wspólna śmierć



Leokadia Szyszkowska: „Brakuje mi pani Ireny, jej krzątany za płotem”

„Gdy wieczorem siedziałam z sąsiadkami na ławce przy drodze, u Matysiewiczów walił dym z komina. <Pani Matysiewiczowa znów pali w kuchni>, powiedziałam. Zawsze paliła węglem i do końca szyberka nie otwierała. Mówiła, że w ten sposób ciepło zatrzymuje. Mówiłam jej: <Pani Matysiewiczowa, drewnem niech pani pali, a nie węglem. Lato jest, drewno wystarczy. I szyberkę trzeba otwierać, bo okna u was plastikowe, szczelne. Niestety jakie może być>. Ale ona nie słuchała. Mówiła, że jej mąż narzeka, że mu zimno i palić musi, a jak węglem napali i szyberkę przyknie, to żar w kuchni dłużej się trzyma i ciepło na cały dom się rozchodzi”, opowiada Leokadia Szyszkowska, sąsiadka Matysiewiczów z Klimaszewnicy (gm. Radziłów).

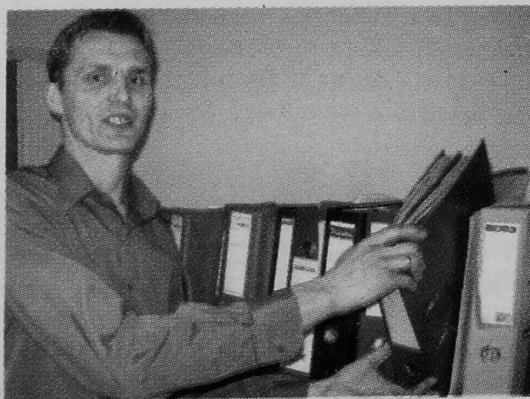
We wtorek, 30 czerwca, na podwórku u Matysiewiczów nie było żadnego ruchu. Sąsiadka Szyszkowska trochę była zdziwiona, że pani Irena (83 lata) nie wyszła z domu, choć codziennie krzątała się w ogródku, doglądała kwiatów. W nawale codziennych zajęć przeszła nad tym do porządku dziennego. We wsi był pogrzeb. Zmarł kuzyn Matysiewiczów. Na pochowanie przyjechała córka Matysiewiczów z mężem i dziećmi. „Krysia mieszka na Śląsku. Dwa tygodnie temu z rodziną przyjechała w te strony na urlop. Byli

u rodziców w Klimaszewnicy, a potem pojechali do jej siostry, która mieszka w Elku. Tam zastała ich wiadomość o śmierci kuzyna”, opowiada Leokadia Szyszkowska.

Po pogrzebie, pod wieczór, Krystyna z rodziną przyjechała do rodziców, żeby przenocować przed podróżą na Śląsk. Zapukali do drzwi, ale nikt nie odpowiedział. Zaczęli pukać do okien i nawoływać. W domu panowała cisza. Zbiegli się sąsiedzi. Wspólnie zastanawiali się, jak dostać się do domu. W końcu jeden z mężczyzn przez okno wszedł do piwnicy, rozbił kawałek ścianki, przedostał się do części mieszkalnej i od środka otworzył drzwi (klucz był w zamku). „Wszyscy wpełnili się do domu. Z przedpokoju buchnął śwąd dymu i zaduch. Byli w sypialni. Pan Józef leżał na boku na swojej wersalce, a pani Irena siedziała na swojej z głową przechyloną do tyłu. Oboje nie żyli. Zabił ich czad”, mówi Leokadia Szyszkowska.

Klimaszewnica jest wstrząśnięta śmiercią małżonków. Liczący 84 lata Józef Matysiewicz był bardzo chory, nie wstawał z łóżka, a żona z poświęceniem go doglądała. Za to wieś ją bardzo szanowała i pomagała jej, mówią sąsiadki. „Dobrze, że odeszli razem. To szczęście w nieszczęściu”, dodają. (MK)

Radny gminy Radziłów chce ożywić emocje...



„Chciałbym, żeby w naszej gminie wróciła tradycja turniejów piłkarskich, w których rywalizują między sobą drużyny wiejskie. Pamiętam sprzed lat, ile emocji wywoływały takie zawody, ile było uciechy! Nic bardziej nie wspomaga lokalnego

Wieś przeciw wsi

patriotyzmu i wiejskiej jedności, niż wspólne kibicowanie drużynie. A poza tym są wakacje i udział w takim turnieju będzie jedną z letnich atrakcji, których nie ma za dużo w naszej gminie. Zapraszam ośmioosobowe (siedmiu zawodników w polu i bramkarz) reprezentacje wszystkich wsi z naszej gminy na stadion przy Gimnazjum w Radziłowie w najbliższą niedzielę, 12 lipca. Będą dyplomy i nagrody”, zapowiada radny powiatowy z Radziłowa Krzysztof Milewski (na zdjęciu).

Radny zorganizował turniej halowy na Dzień Dziecka. Zgłosiło się osiem drużyn. To go zachęciło do dalszych działań. „Jeśli niedzielny turniej uda się, w sierpniu zorganizujemy następny”, zapowiada. (MK)

Wakacyjne remonty

Remont dachu na budynku głównym i sali gimnastycznej rozpoczyna się w Zespole Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie. Przy Szkole Podstawowej nr 2 w sierpniu rozpocznie się budowa boiska wielofunkcyjnego. Szkoła Podstawowa nr 4 i Gimnazjum nr 3, które znajdują się w jednym budynku, będą miały odrębne węzły cieplne. Zdemontowany zostanie wysłużony wspólny węzeł, najstarszy w Grajewie. Ponadto we wszystkich szkołach i przedszkolach miejskich odbywa się wielkie malowanie.

Zjazd w grajewskim LO

IV Zjazd Absolwentów LO im. M. Kopernika w Grajewie odbędzie się 16 - 18 października z okazji pięćdziesięciolecia szkoły. Początki grajewskiego LO, to utworzone w 1919 roku trzyletnie niższe gimnazjum koedukacyjne, które rok później uzyskało status gimnazjum państwowego, a cztery lata później przyjęło imię Mikołaja Kopernika. W pięćdziesiąt lat mury placówki opuściło ponad 6000 absolwentów. Swoje zjazdy, podczas których wspominają szkolne czasy i życiowe drogi, organizują od 1973 roku. Więcej informacji na stronie internetowej IV Zjazdu www.4zjazd.e-grajewo.pl oraz u przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Antoniego Czajkowskiego (tel. 605-286-826) i wiceprzewodniczącego Tomasza Dudzińskiego (tel. 608-056-808).

Doroczna wystawa

Roczną pracę uczestników koła plastycznego przy grajewskim MDK można oglądać na wystawie w siedzibie placówki przy ul. Wojska Polskiego 20. „Zajęcia pomagają dzieciom i młodzieży ujawnić talenty. Jedną z moich podopiecznych Magda Bryła dostała się do Liceum Plastycznego w Łomży”, poinformowała opiekunka koła Jadwiga Popko. Wystawa będzie czynna do 28 sierpnia.

Pocisk na drodze

Na drodze do kanału Rudnickiego w pobliżu wsi Ciemnoszyje (gm. Grajewo) przechodzący drogą zauważyli wystający z ziemi pocisk artyleryjski z czasów II wojny światowej. O znalezisku powiadomiono saperów z Orzysza, którzy zabrali niewypał.

Nowa wice

Edyta Duchnowska jest od 1 lipca zastępcą wójta Radziłowa. Nadal pełni też funkcję kierownika Komunalnego Zakładu Budżetowego.

Wrócili znad Krutyni

Spływ kajakowy Krutynią na Mazurach zorganizowała w miniony weekend OSP Radziłów dla około 40 członków drużyn młodzieżowych i... ministrantów. Wyjazd sfinansowano z Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Po 63 latach włoski uciekinier z niemieckiego obozu jenieckiego odnalazł rodzinę Skarzyńskich, swych wybawców spod Zambrowa. „Jeszcze do Ciebie wrócę”, zapowiedział Zygmuntowi Skarzyńskiemu

Angelo Roffinella pierwszy raz był w Polsce w 1944 roku; z włoskim batalionem trafił do niemieckiego obozu jenieckiego w Zambrowie. Miał 21 lat. Do dziś pamięta celę w byłych carskich koszarach. Wielki głód i pracę przy budowie mostu, kolei i umocnień w okolicach Zambrowa i jak Polacy dokarmiali wygłodzonych jeńców włoskich.

Uciekł z obozu z kolegą w lipcu 1944 roku. Szli polami i ukrywali się w zbożu. Nocą dotarli w okolice dworu w Nowym Skarżynie. Czułny parobek Drogosz uprzedził, że we dworze są Niemcy i wskazał drogę do domu na końcu wsi. Tam

Powrót do tematu



Zygmunt Skarzyński zagrał na organkach „Sto lat”

nie, która dała mu schronienie. Coraz częściej nachodziła go myśl, by ją odnaleźć i podziękować. W 2006 roku tydzień szukał i ... nie znalazł. Nie pamiętał nazwy wsi pod Zambrowem, a zapamiętanych jej obrazów już nie było. Znalazł we wrześniu 2007 r., po 63 latach! To wtedy, gdy się rozstawali, zapowiedział Zygmuntowi Skarzyńskiemu: „Jeszcze do ciebie wrócę”.

Wrócił 25 czerwca 2009 r. Pochylił się nad Zygmuntem, serdecznie go uściśkał. Ucałował. „Brat”, powtarzał. Potem usiadł przy nim jak najbliżej, ujął w dłonie jego rękę i długo jej nie wypuszczał. „Brat

Obietnica

mieszkali z dziećmi Stefania i Józef Skarzyńscy. To był dom rodzinny Zygmunta Skarzyńskiego. Ukrywali się kilka miesięcy. Pomagali w pracach gospodarskich i czekali na koniec wojny. Nic jednak końca nie zapowiadało. „Ukrywanie jeńców groziło śmiercią. Ciągłe myśleliśmy o tym, że narażamy polską rodzinę na wielkie niebezpieczeństwo. I

dlatego, bez wcześniejszego uprzedzenia i pożegnania, odeszliśmy”, wspomina Angelo, któremu udało się dotrzeć do Włoch

Po wojnie każdy żył swoim życiem. Czasami Zygmunt Skarzyński zastanawiał się, czy uciekinierzy przeżyli. Czasami Angelo Roffinella, zastanawiał się, czy nic nie stało się polskiej rodzi-



Angelo z rodziną Zygmunta: żona Zygmunta (druga z lewej), syn Zdzisław z żoną (pierwsi z prawej) oraz ich synowa i wnuk

REKLAMA

www.peugeot.pl



**Nowy crossover
Peugeot 3008**
z technologią
Grip Control*

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL * Technologia Grip Control dostępna w zależności od wersji pojazdu. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 4,9 do 7,6 l/100 km, emisja CO₂: od 130 do 179 g/km.

GRIP CONTROL
Technologia Grip Control zastosowana z oponami 16" M&S (błoto i śnieg) zwiększa przyczepność pojazdu w każdych warunkach. Kierowca może jednym ruchem wybrać odpowiednie ustawienie (błoto, śnieg lub piach). Zapraszamy na jazdę próbną.

MOTOS Koncesjoner Peugeot
07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel. (029) 760 36 37, 760 52 05
www.motos.peugeot.com.pl e-mail: motos@peugeot.com.pl



wrócił”, powtarzał również Zygmunt i wycierał zaczerwienione oczy. Nagle wyciągnął spod koca organki i zagrał „Sto lat”.

„Już nie pobiegamy za stodołą...”, urwał Angelo i patrzył na owinięte kocem nogi Zygmunta.

Zygmunt Skarzyński ma 88 lat. Choruje na nogi i nie chodzi. Nie mógł wstać nawet na powitanie Anagelo. Ale rozmawiali tak, jakby rozstali się kilka, kilkanaście dni temu. Jak bracia...

Na pożegnanie, 1 lipca, Angelo Roffinella znów zapowiedział Zygmuntowi Skarzyńskiemu: „Jeszcze do Ciebie wrócę”...

MARIA TOCKA

(„Kontakty” towarzyszyły Angelo w niezwykłych poszukiwaniach i w spotkaniu z rodziną wybawców. Opisaliśmy to w tekstach „Angelo szuka wybawców”, „Kontakty” nr 28/2006 i „Spełniona obietnica”, „Kontakty” nr 38/2007).



Gdzie ci letnicy ?



„W lesie dużo jagód, pokazały się pierwsze grzyby, ale u nas ciągle nie ma letników”, mówi Celina Rydel z Ciecior (gm. Turośl). Hoduje krowy i przy okazji zajęła się agroturystyką. Pod „letników” przygotowała domek (6 miejsc noclegowych) z kuchnią, łazienką, tarasem, altanką i grilem. I czeka. Czekala w ubiegłym roku i ... nikt nie skorzystał, choć stawka za dobę tylko 15 zł. W tym roku też jeszcze nikt nie zainteresował się wypoczynkiem w Puszczy Kurpiowskiej, gdzie jagody i grzyby pod nogami, a w sąsiedztwie urokliwa i rybna Pisa. Na miejscu można wypożyczyć kajak lub rowery. Liczymy, że po publikacji w „Kontaktach”, w altance przy grilu usiądą turyści...

50 lat razem



„Miłość, wierność i uczciwość małżeńską” przed półwiekiem przysięgały sobie pary z gminy Stawiski: Eugenia i Piotr Dymowscy, Krystyna i Antoni Jańczyk, Krystyna i Czesław Kołpaczewscy, Urszula i Roman Patalanowie, Emilia i Stanisław Sobucińscy, Jolanta i Antoni Ślasy oraz Teresa i Jan Trzaska.

O ich „złotym” jubileuszu pamiętał burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz, który złożył małżeństwom serdeczne gratulacje i życzenia długich, wspólnych lat w zdrowiu i pomyślności. W imieniu prezydenta RP, burmistrz wręczył jubilatom „Medale za długoletnie pożycie małżeńskie”.



Dziewczeta z Koła Rękodziela Artystycznego w Małym Płocku z opiekunką Wiolettą Kosiewicz

Piękne hafty, kwiaty z bibuły, a ostatnio biżuterię wykonują dziewczęta z Koła Rękodziela Artystycznego w Małym Płocku. Koło „wymyśliła” bibliotekarka Wioletta Kosiewicz. Magdalena Wróblewska z Rogienic Wielkich (II klasa gimnazjum) lubi rysować, interesuje się sztuką i plastyką. Przyszła zobaczyć, co się dzieje na zajęciach i ... została. W jej dłoniach „rozkwitały” piękne papierowe kwiaty, które w szkole stoją w miejscu poświęconym patronowi Janowi Pawłowi II. Monika Sulkowska (też II klasa gimnazjum) z Cwalin Małych lubi biżuterię. Na zajęciach zrobiła sobie pierścionek, kolczyki i koraliki. Niepowtarzalne wzory wymyśliła sama, tak jak wszystkie koleżanki.

Wakacje bez nudy

Niezwykle bogatą i różnorodną ofertą wakacyjną kusi uczniów, spędzających wakacje w mieście, Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Dla przykładu: codziennie od poniedziałku do piątku (godz. 10.00 – 12.00) można wspinać się na sztucznej ścianie (poniedziałek), grać w piłkę nożną (wtorek i środa), siatkówkę (piątek). Jak informuje Michał Pikuliński z KOKiS, zajęcia prowadzą wykwalifikowani instruktorzy.

Szczegółowe informacje o wakacyjnych atrakcjach Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu, można uzyskać w sekretariacie (ul. M. Konopnickiej 4, tel. 086 278 22 21, 086 474 04 22).



Brunonowa msza

W sobotę, 4 lipca, w Koźle (gm. Kolno) pod przewodnictwem ks. bp. Tadeusza Bronakowskiego obchodzone były uroczystości ku czci św. Brunona. W mszy polowej, w czasie której młodzież przyjęła sakrament bierzmowania, uczestniczyli mieszkańcy powiatu kolneńskiego (na zdjęciu).

Miliony na rozwój i podwyżka

Ponad 8,7 mln zł z programu „Rozwój Polski Wschodniej” otrzyma Kolno z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości na przygotowanie terenów inwestycyjnych. Infrastruktura techniczna (drogi, sieć elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjna) na 10 hektarach kosztować będzie 10,2 mln zł.

Rada Kolna jednogłośnie przyjęła uchwałę o podwyżce dla burmistrza Andrzeja Dudy (teraz zarabia 11 tys. zł) za jego niezwykle operatywność w składaniu unijnych projektów i pozyskiwaniu europejskich dotacji na inwestycje w mieście.

Wakacje z parafią i kulturą

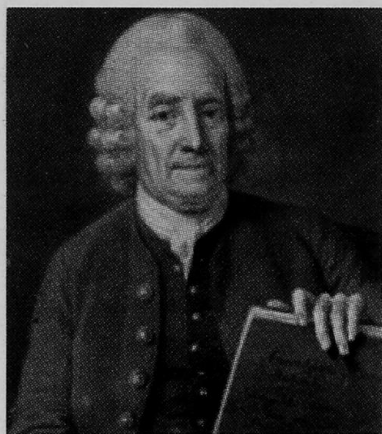
Parafia Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie zaprasza młodzież i dzieci, spędzające wakacje w mieście, do korzystania z boiska do buli i piłki nożnej oraz innych atrakcji na placu przy kościele i w budynku parafialnym (otwarty codziennie, oprócz niedziel, od godziny 10.00). Można także zapisać się na półkolonie, prowadzone od 6 do 17 lipca przez Parafialny Zespół Caritas i świetlicę parafialną. Na wycieczki rowerowe, zajęcia plastyczne i muzyczne, gry i zabawy zaprasza także (od poniedziałku do piątku) Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu.

Gospodarstwo ekstra klasy

Gospodarstwo Krystyny i Antoniego Lemańskich ze wsi Zabiele Zakaleń (gm. Kolno) uczestniczyło w finale wojewódzkim konkursu Podlaska Agroliga 2009. Rolnicy mają 53 ha, 110 sztuk bydła, w ubiegłym roku sprzedali 350 000 litrów mleka w klasie ekstra i 9 000 kg żywca wołowego.

Bezpieczna kąpiel w Stawiskach

Woda jest przydatna do kąpieli w Zalewie w Stawiskach, poinformował rzecznik prasowy Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Białymstoku Andrzej Jarosz.



Nie z tej Ziemi

aby spłaciła stare długi męża. Ta była przekonana, że dawno zostały spłacone, ale nie mogła znaleźć pokwitowania. Zwróciła się o pomoc do Swedenborga, który w obecności świadków powiedział jej, że rozmawiał z duchem zmarłego męża, który przekazał mu, że długi zostały spłacone, a pokwitowanie leży w głębi biurka, za lewą szufladą, gdzie znajduje się skrytka z

Tajna skrytka

Emanuel Swedenborg (1688-1772, na zdjęciu), szwedzki filozof i uczony, posiadał niezwykle zdolności parapsychiczne. Opisy niektórych można znaleźć nawet w pismach słynnego Kanta. Przytoczymy jedno: na wdowę po holenderskim ambasadorku w Sztokholmie panią der Marteville, wywierano nacisk,

tajną korespondencją. Wszyscy od razu udali się szukać pokwitowania. Szybko zostało znalezione we wskazanym miejscu! Biurko było wcześniej gruntownie przeszukanie, ale nikt nie wiedział o tajnej skrytce.

Opracował:

ks dr JAN ŻELAZNY



„Niebezpieczne akcje”

Z uwagą zapoznałam się z publikacją „Niebezpieczne akcje” („Kontakty” nr 19/2009). Przedstawiono w niej sytuację klienta Banku Pekao SA, który w 2007 r. nabył jednostki uczestnictwa jednego z funduszy inwestycyjnych Pioneer. W odniesieniu do tej publikacji przede wszystkim chciałabym wyjaśnić i podkreślić, że zakup takich jednostek w oddziałach Banku Pekao SA odbywa się na podstawie indywidualnej decyzji klienta i jest zawsze poprzedzony wyjaśnieniami pracownika Banku co do natury tego typu inwestycji, sposobu jej funkcjonowania w czasie oraz związanego z nią ryzyka. Sama transakcja pierwszego zakupu jednostek uczestnictwa danego funduszu odbywa się po pisemnej akceptacji przez klienta warunków umowy w formie zlecenia otwarcia konta w wybranym przez niego funduszu. Klient otrzymuje kopię zarówno formularza zlecenia, jak i dyspozycji przelewu środków do funduszu.

Dodatkowo, pragnę wyjaśnić, że wartość jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, w tym także Pioniera, charakteryzuje się dużą zmiennością, bo w znacznym stopniu zależy od uwarunkowań panujących na rynkach finansowych. Lata 2003 - 2006 to czas doskonałej koniunktury na giełdzie, kiedy to osoby inwestujące w fundusze osiągały bardzo dobre rezultaty. W tym czasie obserwowaliśmy na rynku bardzo duże zainteresowanie klientów inwestycjami tego typu. Niestety, później sytuacja się odwróciła, a krach, jaki nastąpił w 2008 roku na rynkach giełdowych, miał charakter globalny, uderzył w inwestorów, firmy i gospodarkę na całym świecie. Akcje firm drastycznie potaniały praktycznie na wszystkich giełdach świata, powodując spadek wartości rynkowej portfeli tysięcy różnych funduszy inwestycyjnych. (...).

Pragnę raz jeszcze podkreślić, że pracownicy Banku Pekao SA dokładają na co dzień wszelkich starań, aby nasi klienci byli w pełni usatysfakcjonowani poziomem świadczonych przez nas usług. Nasza kadra stale rozwija się i szkoli na specjalistycznych kursach aktualizujących i doskonalących wiedzę zawodową.

Wioletta Rodzach

zastępca rzecznika prasowego ds.

korporacyjnych

Biuro Prasowe, Bank Pekao SA

Warszawa

Opowieści kapliczne



Marianna Sulewska przy rozpadającej się kapliczce

„Moja teściowa, która teraz miałaby prawie 130 lat, 50 lat temu opowiadała jednemu kapucynkowi, który chodził po kweście, że w Chrzanowie w dawnych czasach żył Malinowski, który w czasie obiadu udławił się kością. Padł na ziemię i byłoby po nim, gdyby drugi nie uderzył go pięścią w kark. Tak go uderzył zgrabnie, że kość wyskoczyła z gardła i Malinowski doszedł do siebie. Z radości za to, że choć był jedną nogą na tamtym świecie, a Pan Jezus go stamtąd zawrócił, wybudował kapliczkę z kamienia i gliny świętemu Janowi Nepomucenowi”, opowiada Marianna Sulewska (lat 71) z Chrzanowa (gm. Przytuły).

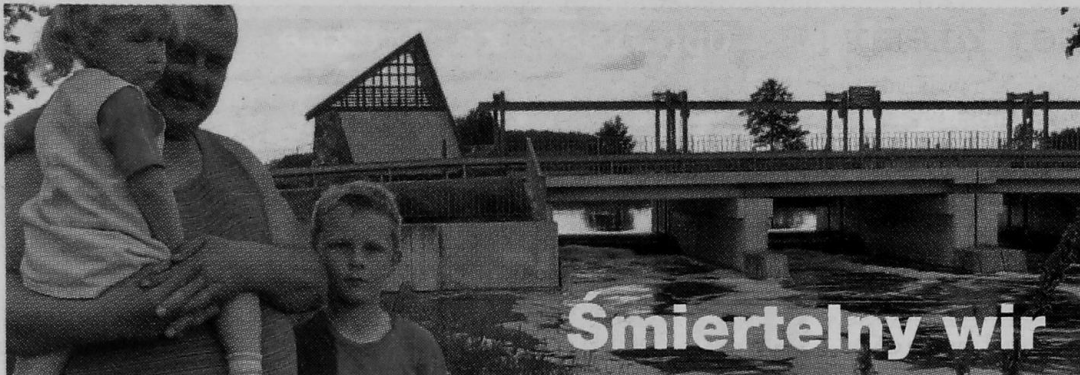
Ani teściowa Marianny, ani nikt w Chrzanowie już wtedy dokładnie nie wiedział, kiedy to było. Marianna pochodzi z Radziłowa, za Henryka Sulewskiego z Chrzanowa wyszła w roku 1962. Miała wtedy 24 lata, a jej mąż 50. „Oboje sierotami byliśmy. Mąż musiał wychować siedmioro rodzeństwa, zanim o ożenku pomyślał. Ja miałam czworo rodzeństwa. Ojciec zmarł, gdy miałam 9 lat, mama 3 lata później. Całą piątką chcieli nas wziąć do domu dziecka w Białymstoku, ale kiedy po nas przyjechali, uciekłam przez okno do ojca na cmentarz. I pozwolili zostać z dziadkami. Musiałam od małego pracować. Gdy wyszłam za mąż, Henryk już wybudował drewniany domek na kolonii, koło kapliczki. Wcześniej wszyscy Sulewscy siedzieli w środku wsi, ale z czasem zrobiło im się za ciasno”, opowiada Marianna Sulewska.

Z mężem żyła 22 lata, wychowali dwoje dzieci. Zanim Henryk umarł, bardzo się troszczył o kapliczkę. Bez przerwy coś przy niej

poprawiał, a to dach, a to drzwi. Choć stała na działce Sulewskich, była dostępna dla wszystkich. Przy niej Chrzanowo żegnało wszystkich zmarłych, odprowadzanych na cmentarz w Przytułach. W kapliczce były trzy obrazy, które wieś nosiła w procesji na poświęcenie pól. Marianna co roku bielila wapnem ściany. Potem obowiązki względem kapliczki przejął zięć Marianny, który z jej córką mieszka w Łomży, ale często ją odwiedza w Chrzanowie. Kapliczką zainteresowali się konserwatorzy zabytków. Zabrali obrazy do konserwacji i... słuch po nich zaginął! A potem ktoś ukradł Jana Nepomucena...

Dziś w kapliczce jest figura Jezusa, którą Mariannie dał proboszcz z Przytuł i kazał wstawić. Obok stoi figura Matki Boskiej, na ścianie wisi Jej obraz. Jedna ze ścian pęka i kruszeje. Puszczą gliniana zaprawa i ściana łada moment przewróci się, a z nią cała kapliczka. „Już siły nie mam co roku malować. Zięć chciał wyremontować, ale po wsi poszła gadka, że nic mu do tego, bo to kapliczka ogółu. To się zdenerwował i powiedział: <Nic nie będę robił, niech się zawali>. I pewnie do tego dojdzie. Ale ja bym nie chciała tego dożyć...”, martwi się Marianna Sulewska.

Według gminnego rejestru zabytków gminy Przytuły, kapliczka w Chrzanowie wzniesiona została w trzeciej ćwierci XIX w. Urzędnicy gminni zapewniają, że bardzo im zależy na jej uratowaniu, ale... Prosimy Delegaturę Urzędu Ochrony Zabytków w Łomży o zainteresowanie się jednym z najcenniejszych zabytków gminy Przytuły. (MK)



Śmiertelny wir

Jan Tomaszewski z wnukami nad Nurcem; tu utonął Konrad

W środę, 1 lipca, przyjechali po południu nad Nurzec przy moście w Kostrach Podseńkowicach (gm. Klukowo) bracia Konrad z Michałem (studenci Politechniki Białostockiej) i ich kolega ze wsi Trzaski. Postali chwilę i pojechali. Pod wieczór przyjechali raz jeszcze. Do wody wszedł Michał z kolegą. Konrad został na brzegu. W pewnym momencie zauważył, że brata wciąga wir. Skoczył! Wyrzucił Michała, ale wir wciągnął jego... 20 metrów od mostu znaleźli go następnego dnia strażacy.

Grzegorz Stokowski (lat 70) z Kostrów Starych ma przy rzece pole i jest tam każdego dnia. „Widziałem chłopców, jak przyjechali pierwszy

raz i odjechali. Drugi raz przyszedłem już po wypadku. Woda wysoka, może Konrada skurcz złapał”, mówi Stokowski. „Brata uratował. Może uderzył się o beton...”, boleje Jan Tomaszewski z Kostrów Podseńkowiat.

Gdy woda opadnie, rzeka nie ma więcej niż pół metra głębokości. Teraz, po deszczach ma ponad dwa metry. Niezależnie od tego, jak pamięta Stokowski, każdego roku w różnych miejscach w Nurcu ktoś tonie.

Pogrzeb Konrada odbył się w sobotę. W niedzielę w Nurcu w Ciechanowcu utopił się trzydziestosiedmioletni mężczyzna...



Pełnoletni wójt

1 lipca minęło 18 lat, jak wójt Józef Zająkowski (na zdjęciu) kieruje gminą Sokoły. Bilans jego pracy jest imponujący: reaktywowanie kolei, drogi asfaltowe we wszystkich wsiach, setka przydomowych oczyszczalni, wykorzystane budynki byłych szkół (w Strych Raciborach Warsztaty Terapii Zajęciowej, w Dworakach Staśkach Ośrodek Pielęgnacyjno-Opiekuńczy dla 50 pacjentów, w Perkach Karpach powstaje Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy), odnowiony Gminny Ośrodek Kultury, zbudowana kładka (1050 m) z wieżą widokową na rozlewiskach Narwi w Waniewie. To nie wszystko: w Krzyżewie chce zbudować biogazownię i ma jeszcze wiele interesujących pomysłów inwestycyjnych. A każdy to nowe miejsca pracy i nowa jakość życia mieszkańców gminy.

Nowy komendant

Podinspektor Andrzej Popko został nowym komendantem powiatowym policji w Wysokiem Mazowieckiem. Ma 51 lat, jest absolwentem Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował w Komendzie Rejonowej Policji w Białymstoku w pionie dochodzeniowo-śledczym, później w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w Wydziale Kadr i Szkolenia, od 2006 roku był naczelnikiem Sekcji Kard i Doskonaleni Zawodowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Żonaty, ma dwóch synów, interesuje się turystyką i historią.

Święto hodowców

W XVI Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych, zorganizowanej przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, hodowcy prezentowali 250 zwierząt, z których 7 zostało uhonorowanych tytułem superczempiona, 28 czempiona i 32 wiceczempionem. Gościem honorowym Wystawy był minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki. Hit został uznany ciągnik marki John Deere 6830 (140 KM), pracujący na czystym oleju rzepakowym, wystawiony przez spółkę „Contractus” z Sokółki. Najatrakcyjniejszym stoiskiem ogłoszono ofertę firmy Primator Henryka Kraszewskiego z Czyżewa.

Ordynator z wyroku

Dr Sławomir Sosnowski będzie nadal ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem, zdecydował Sąd Okręgowy w Łomży. Pozew do Sądu złożył Sosnowski, który w lutym wygrał konkurs na ordynatora, ale nie został powołany na to stanowisko, bo dyrektor szpitala kwestionował werdykt komisji. Wyrok sądu nie jest prawomocny.



Najlepsi

Najlepsi w gminie z wójt gminy Anną Bogucką (druga z prawej) i przewodniczącym Rady Jerzy Sienickim (pierwszy z prawej); fot. Radosław Sienicki

Ogłoszenie werdyktu Kapituły Tytułu „Najlepsi w Gminie” za 2008 r. było ukoronowaniem IX Dni Gminy Czyżew, zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury. Gratulacje i pamiątkowe statuetki od wójt gminy Anny Boguckiej i przewodniczącego Rady Gminy Jerzego Sienickiego otrzymali: Henryk Kraszewski (przedsiębiorca roku), Zdzisław Bieranowski (społecz-

nik roku), Zdzisław Podbielski (sołtys roku), Barbara Sienicka (nauczyciel roku), Paweł Gniazdowski z drużyną seniorów piłki nożnej „Orleń” Czyżew (sportowiec roku), Krzysztof Nienaltowski (rolnik roku), Anna Stokowska z ZSOiZ w Czyżewie (uczeń roku szkół średnich), Michał Pilichowski z SP w Dąbrowie Wielkiej (uczeń roku szkół podstawowych).

Patronat „Kontaktów”

7 września 1764 roku w Warszawie Sejm elekcyjny obrał na króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zaraz potem Rosja i Prusy rozpoczęły plan pogrążania kraju w chaosie, by łatwiej podzielić go między sobą.

Szlachta polska, przejrzaawszy te plany, 29 lutego 1768 roku zorganizowała Konfederację Barską przeciwko Rosji w obronie niepodległości i wiary katolickiej. Wówczas zasłynął marszałek szlachty łomżyńskiej Kazimierz Pułaski (lat 24), który mimo młodego wieku wykazał się niezwykłym męstwem. Ten fragment historii Polski i ostatni bój o niepodległość konfede-

Ostatni bój!

ratów barskich pod wodzą marszałka Kazimierza Pułaskiego z rosyjskimi i pruskimi zaborcami, zostanie przedstawiony w czasie V Zjazdu Wysokomazowieckiego w Ciechanowcu.

Zajazd organizują starostwo wysokomazowieckie i Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu w niedzielę, 12 lipca (początek, godz. 12.00).

Zajazd wymyślił i pierwszą edycję organizował ówczesny starosta wysokomazowiecki, obecny poseł Jacek Bogucki. „Kontakty” od początku patronują Zajazdowi.

Po namiętności sobotniej nocy sprzed lat, tak naprawdę pierwszy raz kochała się wśród bel sianokiszonki. Było to szaleństwo, kosmos!

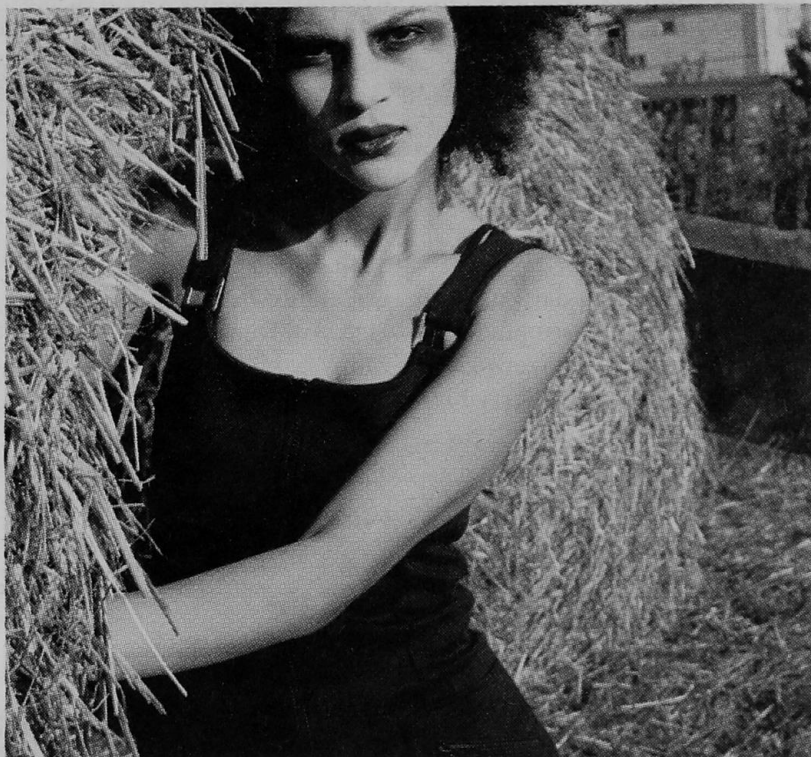
Motylki w brzuchu

Pierwszy raz poczuła motylki w brzuchu, słabość w kolanach i obezwładniającą falę gorąca w całym ciele na widok przystojnego kolegi ojca. Wpadła we wściekłość, gdy facet nawet na nią nie spojrzał, tylko ciągle uśmiechał się do jej matki. Miała wtedy 17 lat. Zaczęła ich obserwować. Ile razy kumpel ojca zachodził do nich, wyczuwała iskrzenie między nim a matką. Narastała w niej zazdrość i nienawiść. „Uważaj na siebie!”, prosiła matka, ile razy Monika wychodziła z domu. Pewnego wieczoru zajechał pod ich dom w Szczuczynie samochód, wypełniony młodzieżą. Porwali ją na dyskotekę. „Tylko na siebie uważaj!”, zawołała za nią matka. „Pieprzy się z Mirkiem, a mnie prawi kazania”, pomyślała.

chyba jest w ciąży... Opowiedziała o przebudzeniu pod dyskoteką oraz o tym, że nie ma pojęcia, kim był chłopak, skąd pochodził i jak go znaleźć. Koleżanka przeraziła się i przerażenie udzieliło się Monice. Chodziła jak błędna, ale na szczęście matka, zajęta Mirkiem, nic nie zauważyła (ojciec wyjechał do pracy za granicę). Ale ciążę Moniki zauważył... Mirek! „Kim on jest?“, rozwrzeszczała się matka. Monika nie powiedziała ani słowa...

Małżeński „grzech”

Gdy na świat przyszła Kinga, żyły w trójkę z renty matki i pieniędzy, które przysyłał ojciec (nie napisały mu o dziecku!). Dwa lata później znów nastało upalne lato. Monika była już dorosła, miała do-



Wyzwolił mnie seks!

Mrowienie z finałem

Na dyskotecę było gwaro i tłoczno. Podпиты i podrajcowany „zielem” tłum miotał się na parkiecie. Monikę porwał w ramiona jakiś wysoki chłopak. Nie puścił jej, gdy uciły szybkie rytmy i pary zaczęły kołysać się w takt smętnej melodii. Przytulał ją mocno i Monika najpierw poczuła jego podnieconą męskość, a potem znajome mrowienie w brzuchu... Gdy się ocknęła, byli w samochodzie, a ona leżała na nim okrakiem... Było już jasno na dworze, na parkingu przed dyskoteką stało tylko kilka aut ze splecionymi parami w środku. Chłopak spał, jechało od niego piwem i czymś jeszcze. Zaczęła go szarpać, ale nie reagował. Zniechęcona, wysiadła z auta, znalazła i założyła figi, obciągnęła spódnice, poprawiła włosy i ruszyła pieszo do domu. Na jej widok matka najpierw zaczęła krzyczeć, ale gdy przyjrzała się jej dokładnie, zamilkła. Potem już nigdy nie wracały do tego tematu...

Po kilku tygodniach poczuła się dziwnie. Zwierzyła się koleżance, z którą razem zaczęły dojeżdżać do szkoły fryzjerskiej w Łomży, że

wód osobisty i... roczną córeczkę. „Musisz się rozerwać. Nie możesz bez przerwy siedzieć z dzieckiem, bo na mózg ci padnie!”, powiedziała przyjaciółka Ewelina, która w przeciwieństwie do Moniki ukończyła fryzjerstwo i zaczęła pracować w salonie fryzjerskim w Łomży. Monika zostawiła Kingę matce i ruszyła z przyjaciółką do Łomży. U szefowej Eweliny była balanga. Tam Monika poznała Artura. Miał około trzydziestki, był cichy i milczący. Ewelina powiedziała, że to brat szefowej, od którego uciekła narzeczona. Monika szybko się zorientowała, że przyjaciółka i jej szefowa chcą ich wyswatać. Było jej wszystko jedno.

Artur mieszkał z matką, energiczną, zaborczą pięćdziesięciolatką niedaleko Łomży. Mieli ogromne gospodarstwo, a w nim ze 100 krów. „To mój pan”, mówiła z czułością o synu. Nadszukiwała mu, całowała w czoło, trzymała się blisko niego od rana do wieczora... Po weselu zabrał Monikę do obory i pokazał, jak się obsługuje dojarkę. „Nie chcę! Boję się krów!”, wrzasnęła Monika i uciekła do domu. Zamknęła się z Kingą w pokoju i przeplakała całą noc. Artur do nich

nie przyszedł. Słyszała, jak długo rozmawia z matką. Rano teściowa ściągnęła z niej kołdrę: „Pora na udój!”. Tak żyła następny rok: od udoju do udoju, od jednej komendy teściowej do drugiej. Artur czasem zakradał się do niej w nocy. Zachowywał się tak, jakby ... grzeszyli! Po przeżyciach sprzed dwóch lat, małżeński seks nie sprawił Monice żadnej przyjemności...

Pewnego dnia przyjechał policjant z wiadomością, że Artur miał wypadek. Była gołodędź, jego samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Teściowa kazała jej zostać w domu. Do szpitala w Łomży pojechała sama. Jeździła miesiąc. Artur leżał w śpiączce, a potem umarł...

Kosmiczne wyzwolenie

Monika nie mogła opuścić gospodarstwa, gdyż nie miała grosza przy duszy. Teściowa załatwiała wszystko, nawet zakupy w objazdowym sklepie. Jakiś czas po śmierci syna, zaczęła najmować ludzi do pomocy. Pewnego poranka pojawił się Maksym. Pochodził z Białorusi. Miał błękitne oczy, włosy w kolorze pszenicy i... pociąg do picia. Moni-

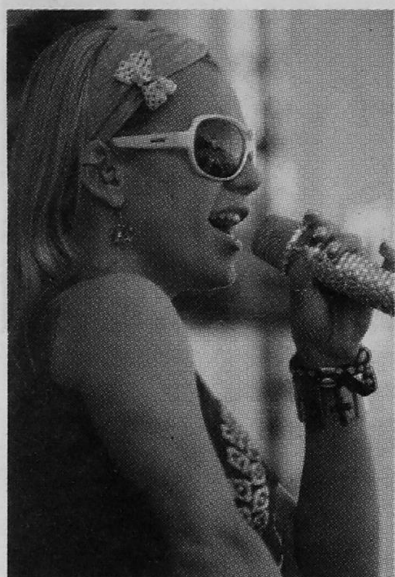
ka poczuła mrowienie w brzuchu, słabość w kolanach i omdlewający dreszcz... Zaczęła chodzić za Maksymem krok w krok, jak teściowa za Arturem. Pierwszy raz kochali się wśród bel sianokiszonki. To była fantazja, szaleństwo, kosmos! Potem Maksym zaczął zakradać się nocą do jej pokoju... Gdy wydawało jej się, że nigdy nie wyrwie się spod władzy teściowej, zjawił się Maks i wyzwolił ją... seks! Poczuła siłę do walki. Wyszła za Maksa, sprzedała wszystko, co sąd przyznał jej z gospodarstwa po Arturze i wyjechali za granicę. Mieszkają w Hambrugu, mają synka...

Na cmentarzu w Szczuczynie przy świeżym grobie modli się elegancka kobieta. To dziś dwudziestoosmioletnia Monika. Przyjechała z Hamburga na pogrzeb ojca (zmarł w USA, jego zwłoki sprowadziła matka). „Bałam się przyjść na pogrzeb. Taki ze mnie tchórz. On do końca nie wiedział, że jest dziadkiem. Podwójnie!”, ociera oczy.

WERONIKA WISŁOCKA

Doda na huśtawce, Doda na różowym tronie, Doda w gwiezdny deszczu... I ciągle na scenie w Wysokim Mazowieckiem! Totalnie „utonąła” w mleku! Jak około 20 000 oklaskujących ją i popijających... „Wypasione” na II Światowym Dniu Mleka w Polsce i Ogólnopolskim Święcie Mleka, zorganizowanym przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita.

Koncert Dody zakończył świętowanie na cześć wspaniałego daru natury, jakim jest mleko. I daru pracy ludzi, którzy je potrafią przetworzyć w zdrowe smakołyki. Olbrzymiej



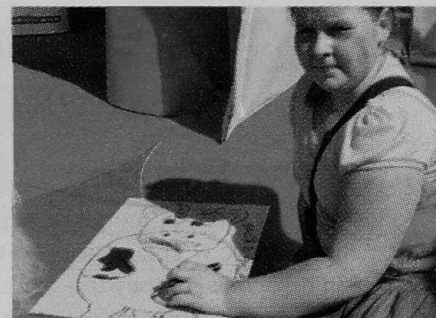
Doda

mleka jest wciąż mniejsze, niż w innych krajach Unii”, mówił prezes Mlekovity Dariusz Sapiński. Mlekovita jest największą spółdzielnią mleczarską i największym eksporterem produktów mlecznych w Polsce, uzupełnił prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Waldemar Broś.

Wielkość stworzyła konsolidacja zakładów pod marką Mlekovity. Jeszcze w tym roku dołączy do niej Spółdzielnia Mleczarska „Kurpie” w Baranowie, ujawnił jej prezes Stanisław Duch. „Kurpie” nie mają żadnych kłopotów. Prezes Duch uważa jednak, że trzeba tworzyć sil-

ster rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki. „Kryzys na rynku mleka przewyżczyliśmy. Wprowadzenie dopłat do przechowywania zahamowało spadek cen skupu i jest szansa, że za 2-3 miesiące zaczną rosnąć ceny. Przeznaczamy dodatkowe 100 mln euro na jeszcze większą konsolidację przetwórstwa mleczarskiego. Chcemy, by nasze zakłady budowały własne centra dystrybucji”, mówił minister rolnictwa.

Ks. biskup Tadeusz Bronakowski widzi ciężką pracę, odpowiedzialność i rzetelność. „To szcze-



„Mleczne” konkursy dzieci

plęgo mleka z pianą, pitego prosto od krowy. Jego rodzina spożywa w tygodniu około 14 litrów mleka.

Toast na otwarcie wzniesiony został „Wypasionym”, nową, ale już rozpoznawalną marką mleka Mlekovity.

Za „wypasione” decyzje pracownicy podziękowali prezesowi Dariuszowi Sapińskiemu koszem kwiatów i pucharem w kształcie globusa na znak obecności produktów Mlekovity prawie na całym globie.

Po oficjalnych uroczystościach, na Stadionie Miejskim w Wysokim Mazowieckiem królowała już tylko zabawa, konkursy, koncerty.

Mistrzem Świata w Picciu Mleka został w tym roku Grzegorz Kulesza ze wsi Gołasze Mościckie (litr wypił w

Patronat „Kontaktów”



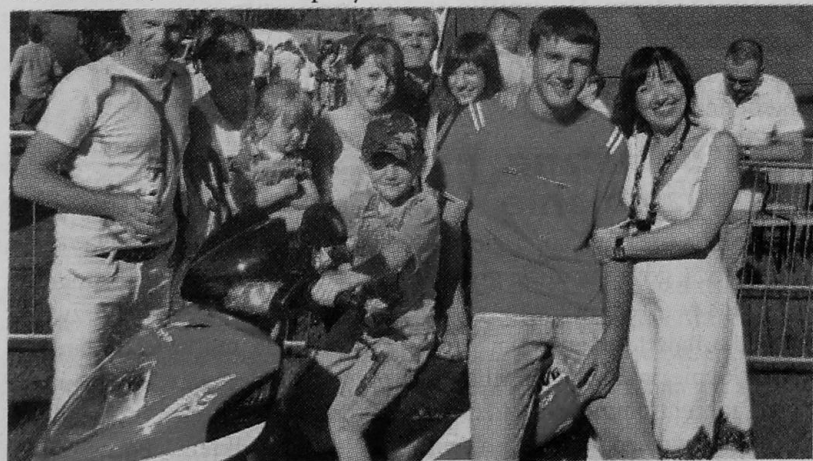
„Wypasione” decyzje prezesa Dariusza Sapińskiego zaowocowały podbojem przez Mlekovitę całego globu!

Doda w mleku!

pracy! „Polskie mleczarstwo jest dziś zagrożeniem dla Europy i świata. Europa ubolewa nad spadkiem skupu mleka, a Mlekovita w pierwszym półroczu odnotowała wzrostu skupu o 7 proc. To cieszy, a smuci fakt, że w Polsce spożycie

ną markę, na którą będą pracować inne spółdzielnie, bo nie powinno być tak, że w Polsce 300 spółdzielni będzie ze sobą konkurować”.

Oficjalnego otwarcia II Światowego Dnia Mleka w Polsce dokonał mini-

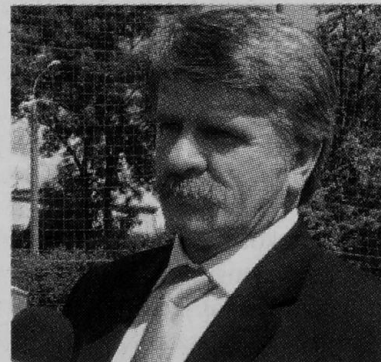


Mistrz Grzegorz Kulesza (w czerwonej koszulce) z nagrodą w otoczeniu rodziny

gólna solidarność, która pozwala dbać o dobro wspólne. To także niegasnąca odpowiedzialność za ojczyznę i silny patriotyzm. Na ręce pana prezesa Dariusza Sapińskiego składałem słowa szacunku i podziękowań dla całej Mlekovity, która zawsze okazuje niezawodne wsparcie dla inicjatyw Kościoła Łomżyńskiego”, dziękował.

Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra nawiązał do rocznicy z 4 lipca 1989 r., gdy odbyły się pierwsze posiedzenia Sejmu i Senatu i stwierdził, że „polscy rolnicy, producenci mleka i ci, którzy to mleko przetwarzają, najlepiej zdali egzamin z demokracji”. Efekty ich pracy znacznie przewyższają „jakość sceny politycznej”.

Krzysztof Putra zdradził „Kontaktom”, że w dzieciństwie sam doił krowy i pamięta jeszcze smak cie-



Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra: - W dzieciństwie doilem krowy!

7,4 sek.) i ze sceny wyjechał „wypasionym” skuterem.

Na koniec pojawiła się Doda. Na huśtawce. Na różowym tronie. W gwiezdny deszczu...

HANNA MAY

„Zewsząd do nas bardzo blisko. Tutaj może być lotnisko!”. Na wszystkich dojazdach do Zawady stoi 5 takich tablic. Przypominają, że do końca zbliża się dwudziestoletnia gra o lokalizację lotniska regionalnego, a Zawady ze swoją propozycją lokalizacji na polach w pobliżu wsi Targonie Krytuły, na ostatniej prostej wychodzą na prowadzenie!

W Strękowej Górze, pod pomnikiem śmiejącego się ze „śledzikowania” śledzia, w niedzielę (5 lipca) panowie szlachta w kontuszach i pod szablami huknęli z armaty i zaczęła się wielka zabawa! Najpierw tłumy ruszyły do beczki ze śledziami (solonymi!), by złapać za śledzia i rzucić nim do celu. Echa zabawy docierały aż pod namiot, w którym osobnicy w kontuszach i z czaplami piórami przy czapkach, w towarzystwie podlaskiego posła Jana Ka-

Patronat „Kontaktów”



Jeśli w gminie Zawady latają nawet śledzie, to gdzie, jak nie tam, powinno być lotnisko?

Lotnisko pod śledziem

mińskiego z Suwałk, z kieliszków skwapliwie napełnianych przez jedną z niewiast, popijali kolorowe płyny, przy tym cmokali, młaskali, pociągali nosami, przymykali oczy, a jeden z kontuszowych, w którym rozpoznaliśmy imię Tomasa Miliszkiewicza z Ciechanowca, nawet zaintonował zmysłowym barytonem: „Wina, wina, wina dajcie!”, czym wyraźnie spłoszył posła. Trwało to dość długo, a na koniec ogłoszono, że konkurs na domową nalewkę według starodawnego rodzinnego przepisu wygrała Jolanta Wielgat z Woli Zambrowskiej, która sporządziła powalającą na kolana (dosłownie i w przenośni!) „nalewkę prababci Marysi”.

„Godny to trunek, ale nieco za słaby. Dwaj przestregano zasady, żeby w nalewce było 60 procent spirytusu, teraz ludzie z oszczędności dają zaledwie 40 procent”, ocenia inny kontuszowy, członek Łomżyńskiego Bractwa Kurkowego „Pospolite Ruszenie” Andrzej Zaręba.

Druga grupa, w której rzucała się w oczy wysoka postać szefa Podlaskiej Rady Zrzeszenia LZS Jana Zalewskiego, w wielkim skupieniu pochylała się nad półmiskami i salaterkami, pełnymi śledzi w miodzie, rodzynekach, buraczkach, śmietanie, oleju, chrzanie... W tej

dyscyplinie bezkonkurencyjna okazała się Ewa Zajkowska ze Strękowej Góry, której ślędz po kaszubsku dosłownie zniknął w pięć minut!

Nagle od estrady doleciały siarczyste kurpiowskie nuty, zagrane i zaśpiewane z ogniem przez Kapelę Kurpiowską z Łomży z niepowtarzalnym duetem Nasiadków z Mątwy (żona: vocal, mąż: klarnet) oraz jazzującym Kurpiem Janem Suchodołą (harmonia)! Występ zakończyli prawdziwie patriotycznie: najpierw przy pomniku śledzia gruchnął niezapomniany hymn łomżyńiaków z repertuaru Hanki Bielickiej pt. „My z Łomży!”, potem kompozycja własna, w kurpiowskim duchu, ale z dixilandowym pogłosem, opiewająca walory piwa Łomża! Jednym słowem: Łomża „śledziom” zaserwowała wszystko, co ma najlepsze: kurpiowską muzykę, Hankę Bielicką i piwo!

Mocna dawka „łomżyńskości” niemal znokautowała prof. Adama Dobrońskiego, historyka z Uniwersytetu w Białymstoku, którego organizatorzy festynu poprosili, by historycznie wywiódł, dlaczego Białystok „śledziowem” jest nazywany. „Przygotowałem mnóstwo teorii, ale boję się, że Łomża wobec każdej ogłosi votum separatum!”



Łomża zaserwowała „śledziom” wszystko, co najlepsze: jazzującego Kurpia z Łomży Jana Suchodołę (pierwszy z lewej) z duetem Nasiadków, Hankę Bielicką i piwo!

zafrasował się uczony. Według niego, ślędz to nie ryba dla Łomży. Łomża powinna mieć co najmniej karmazyna, od biedy może karpia, byle nie po żydowsku! Z trudem udało nam się go przekonać, że Łomża lubi śledzie, a szczególnie spożywane w odpowiednim towarzystwie!

Znad Narwi wrócili członkowie koła wędkarskiego „Ślędz”, którym jak zwykle nie udało się złowić ani jednego śledzia!

„Pomysł ze śledziem chwycił, ludzie naprawdę się bawią! W zeszłym roku nie było nawet połowy!”, cieszył się Andrzej Modzelewski z Woli Zambrowskiej

(gm. Zambrów), członek Lokalnej Organizacji Turystycznej „Brama na Bagna”, który na festynie sprzedawał razowy chleb na zakwasie i opowiadał, jak dawniej zdrową żywność się przygotowywało.

Pomysłodawca „śledziowego festynu”, czyli wójt Zawad Paweł Pogorzelski zapowiedział, że skoro ludzie walą na igrze ze śledziem, w przyszłym roku zorganizuje festyn, który trwał będzie dwa dni: w sobotę i niedzielę! Może za rok pojawią się nad nim „latadła” z budowniczymi lotniska, które musi przecież powstać w gminie Zawady!

ANNA DYLEWSKA



Zginał w rowie

Tadeusz Obrycki pokazuje miejsce, w którym wyłowił ciało Grzegorz Krajewskiego

W sobotę po deszczach, na łące Tadeusza Obryckiego w Ładach Borowych stała woda. Nie spływała już do rowu melioracyjnego, bo był przepełniony i pozapychany sianem, które z łąki zepchnęła wichura. Tadeusz przyszedł na pole z widłami i chciał udroźnić rów.

„Widłami nie dałem rady. Wróciłem do domu i przyjechałem z córką traktorem z cyklopem. Gdzie tylko było zapchane, odtykaliśmy i jechaliśmy dalej”, mówi Tadeusz Obrycki.

Wielka „łyżka” cyklopa wybierała z rowu mokre siano i wyładowała na brzegu. I w pewnym momencie chwyciła rower. Tadeusza to bardzo nie zdziwiło, bo zdarza się, że ktoś zostawi rower w rowie i za jakiś czas po niego wróci. Wyciągnął rower i przesunął się kilka metrów dalej. Znów wyciągał z rowu siano. Córka Monika (22 lata) wysiadła z ciągnika, stanęła na mostku, przy którym zrobiła się największa

zapora z siana i patrzyła, jak pracuje ojciec. Tadeuszowi wydawało się, że już będzie odpływ i chciał skończyć. Ale córka podpowiadała, żeby jeszcze ostatni raz „chwycił” przy mostku. Posłuchał i za chwilę usłyszał jej krzyk „Tato, człowiek!”.

„Cyklopem wyciągnąłem z rowu Grzegorza Krajewskiego z Gosi. Położyłem na sianie, woda się z niego wylewała, był cały oklejony mułem. Nie żył. Pewnie się utopił. Znałem go, bo wcześniej pracował u gospodarza w Ładach Borowych”, opowiada.

Grzegorz Krajewski miał 62 lata, mieszkał sam. Trzy lata temu zmarł jego ojciec.

W środę, 1 lipca, siostra Grzegorza Krajewskiego, w miejscu znalezienia zwłok barta zapaliła znicze. W czwartek był pogrzeb; został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu parafialnym w Kołakach Kościelnych.



Remonty w szkołach

„Wszystkie szkoły podstawowe i gimnazjum w Zambrowie w wakacje będą remontowane”, zapowiedział burmistrz Kazimierz Dąbrowski. Zaczął od remontu kapitalnego budynku nr 4 (kosztować będzie 1 069 000 zł), który potrwa do 1 września.

W Szkole Podstawowej nr 3 do końca lipca będzie wyremontowana sala gimnastyczna z zapleczem (za 237 000 zł), a w Szkole Podstawowej nr 5 odnowione zostaną łazienki i korytarze (za 140 650 zł).

Szkolne remonty finansuje miasto.

Super syn

Uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie Paweł Strenkowski otrzymał świadectwo ukończenia czwartej klasy ze średnią ocen 5,9 (piątka tylko z wychowania fizycznego, pozostałe oceny celujące), a od rodziców puchar z napisem „Super Synkowi za wzorowe zachowanie, znakomite wyniki edukacyjne i udział w szkolnych konkursach z życzeniami dalszych sukcesów”.

Paweł zdobył wyróżnienie II stopnia w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”, jest laureatem Wojewódzkiego Konkursu na pracę literacką, uczy się także w szkole muzycznej gry na skrzypcach.

W wakacje Paweł pojedzie z rodzicami do babci i dziadka do Olsztyna później z dziadkami do Unikowa na Mazurach. Paweł uwielbia sporty wodne, będzie pływał kajakiem i łódką, przygotowując się do spływu Krutynią. Na tę wodną wyprawę wybierze się z rodzicami. A resztę wakacji spędzi w Zambrowie z siostrą cioteczną.

Na zdjęciu: Dorota i Jarosław Strenkowsy z super synem

Pod inwestycje

Do 30 października 2009 r. zakończone zostaną prace budowlane na terenach pod inwestycje produkcyjne (pow. 32,73 ha) w południowej części Zambrowa (okolice ulic Targowej i Alei Wojska Polskiego), na które miasto otrzymało 8 701 000 zł unijnego dofinansowania z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013. Cały projekt, wartości 14 422 000 zł zakończony zostanie w czerwcu 2010 r., poinformowała podinspektor Karolina Ilczuk z Wydziału Rozwoju Gospodarczego UM Zambrów.

Dyrektorski konkurs

Tylko jedna oferta wpłynęła na konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych. Złożył ją pełniący obecnie obowiązki dyrektora Zespołu Janusz Grodzki.

„Zorza” w finale

Centrum Ogrodnicze „Zorza” Krystyny i Wojciecha Jastrzębskich z Zambrowa uczestniczy w wojewódzkim finale konkursu Podlaska Agroliga 2009, zorganizowanym przez PODR w Szepietowie. „Zorza” jest prężnie rozwijającą się firmą, prowadzi handel detaliczny i hurtowy artykułów do produkcji rolnej oraz artykułów ogrodniczych, zatrudnia 20 pracowników.

Orlik czeka

Boisko Orlika przy Szkole Podstawowej nr 3 w Zambrowie każdego dnia (także w niedzielę) otwarte do godz. 22.00. Korzystanie z boiska jest bezpłatne.

Po burzy

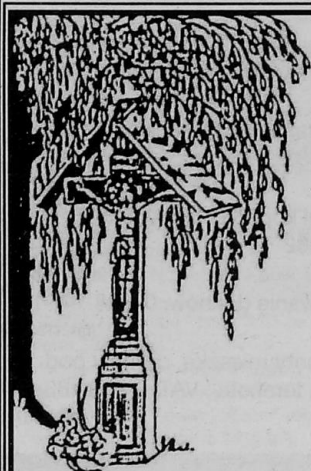
W ostatnim tygodniu czerwca burze i ulewy zniszczyły most w Ładach Borowych (gm. Zambrów). Wyrwa była tak duża, że przez most nie dało się przejechać. „Gmina od razu, można powiedzieć natychmiast, naprawiła szkodę”, powiedzieli rolnicy z Ład Borowych.



Przepraszam i prostuję

„Na mój stan wiedzy nie było złożonego żadnego wniosku o pozwolenia na sprzedaż piwa w czasie festynu i nikt pozwolenia nie otrzymał”, powiedziała sekretarz gminy Rutki Teresa Gronostajska, pytana o pozwolenie na prowadzenie małej gastronomii przez żonę radnego w czasie festynu rodzinnego w Rutkach. Sens wypowiedzi w tekście „Festynowe bicie piany” („Kontakty” nr 27/2009) był inny, za co przepraszam.

MARIA TOCKA



Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o
śmierci
w dniu 6 lipca 2009 roku
**ŚP Henryka
Żelechowskiego**
Prezydenta Miasta Łomży
w latach 1992-1994
Rodzinie, Bliskim
i Przyjaciołom
składamy wyrazy szczerego
i głębokiego współczucia
*Prezydent Miasta Łomża
Jerzy Brzeziński
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego w Łomży*



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 czerwca 2009 r. w wieku 86 lat
zmarł w Warszawie
ŚP
Andrzej Schirmer
urodzony w majątku Jeziorko pod Łomżą
adwokat
żołnierz AK PS. „Skarbek”
uczestnik Powstania Warszawskiego
pogrążeni w smutku
brat z rodziną

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.789-o-i)

DORADZTWO

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury amerykańskie, www.USAinfo.pl, (085) 741-70-74

(fak.1087-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

Pożyczki i konsolidacje, również hipoteczne – dogodne warunki, dojeżdżamy do klienta, tel. 0-668-215-432

(fak.1009-o-i)

LOKALE

Wynajmę pomieszczenia na działalność magazynowo – handlowo – usługową, cena 7,5 m2 „Podlasiak”, ul. Studencka 6 (były Kaszmir) tel. (086) 216-07-01

(fak.1011-o-i)

Lokale handlowe, Łomża, 0-604-40-20-41

(fak.1027-o-i)

Wynajmę mieszkanie 3 studentkom lub uczennicom, (086) 218-32-57 po 17.00

(fak.1075-o-i)

Mieszkanie do wynajęcia 50 m2, ul.

Konstytucji 6; 0-504-555-969, (086) 218-68-13

(fak.1109)

Wynajmę mieszkanie 70 m2 ul. Sybiraków, Łomża, 0-606-883-444

(fak.1116)

Wynajmę M – 4 ul. Mickiewicza 10 od 01.09.2009 r. tel. 0-502-943-654 lub 0-509-586-808

(fak.1129-i)

Dom 300 m2 do wynajęcia, 0-693-974-273

(fak.1134-o-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

Prywatny gabinet okulistyczny Janiny Wachowicz przeniesiony na ul. Fabryczną 9 A, tel. 0-604-434-826

(fak.959-oo)

MOTORYZACJA

Autowypożyczalnia, Łomża, (086) 216-32-42, 0-604-430-889

(fak.790-o-i)

Sprzedam Renault Laguna (2001r), tel. 0-728-297-696

(fak.1108)

Skoda Fabia sedan 1.4 MPI + LPG (2002), pierwszy właściciel, 0-508-942-403

(fak.1115)

Opel Vectra B 2,2 DTI (2001) 16700 km, srebrny metalik, 17700 zł do negocjacji, 0-504-036-372

(fak.1132-i)

Sprzedam Opel Vektra 2.0 diesel kombi, niebieski metalik, elekt. szyby, lusterka, ABS, centra na pilota, pół roku w kraju (1997/98) tel. (086) 219-21-95

(fak/sms)

Sprzedam Fiat Siena 1,6 + gaz

16v (1998/99) wspomaganie cet. Zamek, el. szyby, 4900 zł, Łomża, tel. 0-512-915-756

(fak/sms)

Sprzedam QUADA 1500CC rok gwarancji, stan dobry, bez homologacji, cena 3000 zł do negocjacji, 0-512-968-589

(fak/sms)

Sprzedam Seata Cordoba Vario 1.6 zielony metalik, (1999) gaz, bezwypadkowy, pierwszy właściciel. 0-501-277-083

(fak/sms)

Sprzedam Cinquecento 700 z gazem (1997/98) srebrny metalik, 0-506-248-680

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, tel. 0-604-22-76-58

(fak.km)

Sprzedam działkę budowlaną 1060 m2 przy Nowogrodzkiej, 0-664-125-145

(fak.1028-o)

Domy w zabudowie bliźniaczej i szeregowej, Ostrów Mazowiecka, 0-609-508-127

(fak.1060-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszuca

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODRUCIA ALKOHOLOWA
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

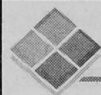
już za dzień!

Bez dodatku za
ekspres!

Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”

w środę do godz. 12.00

Ukaże się już w
czwartek rano!



KOMAX

Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,

ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

OGŁOSZENIA

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w Wiźnie, w bloku, 0-723-773-418 (fak.1056-o-i)

Sprzedam działkę z warunkami zabudowy ul. Wiosenna, tel. 0-505-134-033 (fak.1058-oo-i)

Sprzedam mieszkanie w Kolnie, 77 m2, tel. 0-501-058-949 (fak/sms)

Działka 54 ary, gm. Piątnica, 0-506-365-402 - wieczorem. Wiadomość: Kokoszki 2 (fak.1103-i)

Sprzedam działkę Bacze Suche, 0-694-16-86-19 (fak.1107)

Sprzedam M - 1, 0-664-529-034 (fak.1113)

Działkę budowlaną z Zambrowie Sprzedam 936 m2 pełne uzbrojenie Podedwornego/Świerkowa, 0-602-744-206 (fak.1118-i)

Kupię małą działkę w Łomży, może być wąska lub trudna do zabudowy, tel. 0-664-620-888 (fak.1121)

Sprzedam mieszkanie 43,18 m2 II piętro, R. Dmowskiego, 0-506-622-484 (fak.1128-i)

Dom Wysokie Mazowieckie (centrum) 465000 zł, 0-502-729-020 (fak.1131-i)

Sprzedam ziemię 2 ha Miastkowo tel. 0-784-112-354, po 18 0-698-707-939, (fak.1139)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce O DDAM zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl Oddam trawę za skoszenie Łomża, tel. 0-500-824-154 (fak/sms)

PRACA

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych w transporcie międzynarodowym Zachód - Wschód, nr tel. 0-504-298-090 lub 0-501-326-777 (fak.930-o-i)

Firma zatrudni na budowę w Warszawie i okolicach do robót murarskich, ciesielskich, ociepleniowych i zbrojarskich, tel. 0-604-427-025 (fak.1008-o-i)

ZATRUDNIĘ kierownika budowy. Praca w Warszawie: 0-500-444-544 (fak.1061-o)

ZATRUDNIĘ pracowników do wylewek samopoziomujących. Praca w Warszawie: 0-500-444-544 (fak.1061-o)

Praca od zaraz, 0-604-665-465 (fak.1119-i)

Przedsiębiorstwo wielobranżowe z Łomży przeszkoli i zatrudni młode, ambitne osoby do trzech działów firmy: administracji, działu obsługi klienta i pionu technicznego. Praca

stała i sezonowa, (086) 219-84-08 (fak.1120-i)

Zatrudnię brygadzystę do prac murarskich. Prace na wyjeździe, tel.0-602-651-626 (fak.1136-i)

Zatrudnię posadzkarzy - praca miksokretem, tel. 0-605-300-397 (fak.1138)

Zatrudnię cieśli i murarzy, tel. 0-605-300-397 (fak.1138)

Zatrudnię tynkarzy gipsowych, tel. 0-605-300-397 (fak.1138)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie. Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Sprzedam żyto, pszenżyto, mieszanek, gm. Śniadowo, 0-600-89-20-79 (fak.1110)

Rozrzutnik 7 ton, 0-502-572-231 (fak.1117-o)

Dwie jałówki hodowlane, (086) 273-67-45 (fak.1125-o)

Sprzedam zbiornik do mleka 1000 l - 8000 zł, (086)219-28-27 (fak/sms)

Sprzedam T25,1 właściciel (1990) cena 11000 zł, 0-886-775-150 (fak/sms)

Sprzedam siewnik zbożowy NORDSTEN 2.5 m, cena 3000 zł, tel. 0-668-204-995. (fak/sms)

Sprzedam gniotownik do zboża, tel. 0-723-675-759. (fak/sms)

Zamienię pszenżyto na byczki, tel. 0-516-916-755 (fak/sms)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36 (fak.2544-o)

Projektowanie wnętrz, 0-602-177-332, www.edytadesign.pl (fak.1019-i-o)

VIDEOFILMOWANIE Blue-Ray, DVD, 0-660-711-557, http://hdstudio.eu.interia.pl/ (fak.1015-o-i)

RTV - AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak.205-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086)219-03-33 (fak.965-oo-i)

SPRZEDAM

Sprzedam: - suknię ślubną ciemne ecru, GALAXY 4000 + dodatki (r.44/46), - suknie wizytowe, - kamizelkę ślubną (r.52), 0-506-517-655 (fak.1124)

Sprzedam huśtawkę ogrodową bądź zrobię na zamówienie: huś-

tawki, place zabaw, zjeżdżalnię, tel. 0-602-784-214 (fak.1133-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014 (fak.970-o-i)

TRANSPORT

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA - wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881 (fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966 (fak.059-oo-i)

NIEMCY: sobota, wtorek, 0-608-778-708, 0-608-611-628 (fak.744-oo-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244 (fak.804-o-i)

Bussem szukam zatrudnienia, 0-608-576-544 (fak.1072-o)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426 (fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619 (fak.217-o-i)

WYKOPY, rozbiórki, plantowanie, czarnoziem, 0-692-930-425 (fak.573-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792 (fak.578-o-i)

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109 (fak.875-o-i)

Instalacje elektryczne - szybko - tanio - solidnie, 0-504-178-248 (fak.972-oo-i)

Podłogi, układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak.986-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-510-210-456 (fak.1038-o-i)

Wykopy, rozbiórki, niwelacje terenu, wrywanie karcz, 0-602-520-783 (fak.1040-o-i)

Podłogi: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, - barwienie. Solidnie, 0-695-141-226 (fak.1070-o)

Wykonywanie elewacji, murowanie klinkieru, inne prace remontowo - budowlane, 0-500-188-725 (fak.1078-o-i)

Cyklinowanie podłóg, (086)217-50-78 (fak.1104)

Glazura, szpachlowanie, (086)47-42-512 (fak.1111-o-i)

Usługi remontowo budowlane od „A do Z”, tel. 0-501-652-662, 0-519-170-066 (fak.1112-o)

Układanie glazury, terakoty, 0-608-453-091 (fak.1123)

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 0-888-208-391

Usługi remontowo wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176 (fak.1128-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-604-173-082 (fak.1130-o-i)

Usługi koparko-ładowarką, 0-604-173-082 (fak.1130-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137 (fak.1135-o-i)

Remonty mieszka, domów pod klucz, terakota, VAT, 0-513-163-267 (fak.1137-o)



zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas,
że jesteśmy najlepsi

DWULETNI I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE KURSY

Szkoły za DARMO!

ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- handel
- fryzjerstwo
- kosmetyka
- architektura wnętrz
- biomasaż I / II
- grafika komputerowa

63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne
zaświadczenia do **WKU i ZUS**

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

Hurtownia "TWIST"
ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoik,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki, uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów i

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Drożęcina Lubiejewo - pow. 1,8ha - 117.000zł (6,5zł/m²)
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797 - cena 10zł/m²
- Budy Czarnockie - pow. 3,51 ha - cena 300.000zł
- Podgórze - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- Kupiski Stare - pow. 2555m², możliwość podziału - cena 70 zł/m²
- Jarnuty, gm. Łomża - pow. 4900m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 95.000 zł
- Stara Łomża - pow. 1116m² - cena 125.000 zł
- Gm. Mały Płock - pow. 5,5ha - 130.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 2500m², budowlana - 200zł/m²
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²
- Nowogród - pow. 3,32 ha - 85.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł
- Długa - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje, wykończone - 160.000 zł
- Mickiewicza - pow. 55m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku - sierpień 2009) - 165 000 zł
- Kołłątaja - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)
- Centrum ul. Długa - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł

OFERTA DOMÓW

- Koty gm. Łomża - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł
- Bagienice gm. Przytuły - pow. domu 250m², pow. działki 1,02ha, 7km od Stawiski - 160.000zł
- Łomża, ul. Projektowana - pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza, możliwość zamiany na mieszkanie - 175.000 zł
- Siwki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 170.000zł
- Łomża, ul. Zdrojowa - pow. domu około 100m², pow. działki 1168m², budynki gospodarcze - 260.000zł
- Piątnica - pow. cat. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow. cat. 160m², pow. działki 2093m², zabudowania gospodarcze - 380.000zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 400.000zł
- Łomża, ul. Głogowa - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - 500.000 zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Kupiski Stare, ul. Spokojna - pow. uż. 130m², pow. działki 1485m², zabudowania gospodarcze - 420.000zł
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. domu 219m², pow. działki 843m², budynek gospodarczy - 550.000zł

OFERTA LOKALI

- Łomża, Śródmieście - pow. bud. około 100m², pow. działki 291m² - 230.000zł
- Łomża, Os. Jantar - pow. 161,54m², parter - 405.000zł

(fak 701)

MERITUM - NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III p., pow. 60 m², 3 pok, blok z pustaka, stan do zamieszkania, 179.000 zł, **MER - 314**
- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, nowa architektura, całkowicie wykończony, pow. 178/1400 m², 590.000 zł, **MER- 335 (OKAZJA !)**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem użytkowym, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER- 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER- 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratów, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 550.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - Obniżka ceny !)**
- **DOM** - Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handl., pow. 315/ 110 m², 1.350.000 zł, **MER- 328**
- **DOM** - Krzewo N. parterowy, budynki gospodarcze, pow. 80/ 3.020 m², 133.000 zł, **MER- 302**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, stan do zamieszkania, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominem, nad rzeką Pisą, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DZIAŁKA** - Nowogród, z warunkami zabudowy, obok rzeki Narew i skansenu kurpiowskiego, pow. 2.154 m², 98.000 zł, **MER-337**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 87.000 zł, **MER-341**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedlisko-wa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER-333**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- **PAWILON HANDLOWY** - Łomża, ul. Nowogrodzka, parter 452 m², I, II piętro 180 m² pow. działki 632 m², 1.100.000 zł, **MER-329**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**
- **MAGAZYN** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**
- **MAGAZYN** - Zbrzeźnica k. Zambro-wa, biurowo- magazynowy, idealny na salę weselną, pow. 609 m²/1,30 ha, 299.000 zł, **MER- 340 (OKAZJA !)**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, llip. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **LOKAL** - Małachowskiego, pow. 78,6 m², parter, duże witryny, wynajem 1.518 zł, **MER - 322**

(fak 552)

BIURO NIERUCHOMOŚCI



PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10

18-400 Łomża

Tel. 086 216-40-00

Fax. 086 216-21-63

lomza@polnoc.pl

www.polnoc-lomza.pl



Tylko wybrane oferty!!!

LOKALE DO WYNAJĘCIA

- Os. Jantar 64 m² parter 2.500 zł LOM-43
- Łomża Piłsudskiego 80 m² 1.600 zł LOM-77
- **Dworna 90 m² parter 5.400 zł LOM-1 TYLKO U NAS !**
- Łomża Stary Rynek 180 m² 2.951 zł LOM-78
- Centrum 193 m² parter 45 zł/ m² LOM-53
- Piłsudskiego 230 m² 3.000 zł LOM-101

MIESZKANIA

- Poznańska 42 m² llp 2 pok. 120.000 zł LOM-90
- Polowa 44,4 m² parter cegła, 2 pok. 130.000 zł LOM-58
- Rządowa 50 m² lp. 2 pok. 150.000 zł LOM-91
- Słowackiego 48,8 m² Iv. p. płyta, 2 pok. 159.000 zł LOM-27
- Łagody 44,4 m² lp. cegła 2 pok. 162.000 zł LOM-18
- Boh. Monte Cassino 45 m² llp. płyta 3 pok. 164.000 zł LOM-42
- Ks. Janusza 60,60 m² Iv. p. płyta 3 pok. 174.000 zł LOM-10
- Żeromskiego 61m² Vllp płyta 2 pok. 175.000 zł LOM-4
- Małachowskiego 60,75 m² I p. 3 pok. 190.000 zł LOM-105
- Ks. Janusza 71,8 m² llp. pustak 4 pok. 239.000 zł LOM-15
- Wyszyńskiego 118 m² lp. cegła 5 pok. 377.600 zł LOM-46

DOMY

- Piątnica Nagórki 100/2600 m² wolnost. 183.000 zł LOM-85
- Jurki 140/1600 m² 280.000 zł LOM-93 Atrakcyjna lokalizacja !
- Czarnocin 85/2360 m² wolnost. 300.000 zł LOM-36
- Nowogród 100/700 m² wolnost. 320.000 zł LOM-55
- Stara Łomża 120/700 m² wolnost. 360.000 zł LOM-38
- Karwowa 277/2200 m² 425.000 zł LOM-9 Siedlisko
- **Łomża Wyzwolenia 10 177/500 m² wolnost. 650.000 zł LOM-74**
Dom wielorodzinny na działce o pow. 500 m² idealnie nadaje się dla dwóch rodzin. Cicha i spokojna lokalizacja. TYLKO U NAS!
- Konarzyce 140/715 m² 715.000 zł LOM-95 Nowy dom o wysokim standardzie!
- **Stara Łomża p/sz. 404/2000 m² 750.000 zł LOM-108 TYLKO U NAS!**

DZIAŁKI

- Wizna 600 m² 15.000 zł LOM -104 Położona blisko Narwi!!
- Olszewo gm. Śniadowo 3100 m² 45.000 zł LOM-96 Dobra lokalizacja i niska cena!
- Piasutno Żelazne 3000 m² 75.000 zł LOM-107
- Jezioro 1250 m² 86.000 zł LOM-34
- Podgórze 1300 m² 100.000 zł LOM-68 Atrakcyjna lokalizacja!
- Kisielnica 3000 m² 105.000 zł LOM-26
- Konarzyce 1700 m² 136.000 zł LOM-69 Atrakcyjne położenie. W okolicy powstają nowe domy.
- Elżbiecin 3000 m² 124.000 zł LOM-50 Dojazd drogą asfaltową. Działka z WZ + media
- Zawady k. Łomży 1000 m² 150.000 zł LOM-80
- Wizna 3500 m² 175.000 zł LOM-94
- Rakowo - Czachy 2500 m² 187.000 zł LOM-73 - budowlana
- Zawady k. Łomży 2000 m² 300.000 zł LOM-14 Budowlana z możliwością podziału na dwie mniejsze po 1000 m²
- St. Łomża 1,425 ha 475.000 zł LOM-29 Działka inwestycyjna. TYLKO U NAS !
- Wyszyńskiego 952 m² 550.000 zł LOM-3

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE

I PREZENTACJA OFERT!

Więcej ofert i informacji na stronie

www.polnoc-lomza.pl

Co mówi kolor o kierowcy?

British Car Auctions (BCA), firma, zajmująca się sprzedażą aut w Wielkiej Brytanii, opublikowała ciekawy raport o kolorach samochodów, które najchętniej kupują kierowcy w Anglii.

Oto lista 10 najpopularniejszych kolorów aut oraz przypisywane im znaczenia, opisujące cechy osobowości właściciela:

1. Kolor srebrny – kierowca, pragnący być postrzeganym, jako cieszący się dostatkiem i prestiżem.

2. Kolor niebieski – spokojni i łagodni kierowcy, przedkładający relacje międzyludzkie nad wartość pieniądza.

3. Kolor czarny – kierowcy, chcący podkreślić swój autorytet w stosunku do innych użytkowników

motoryzacji.

4. Kolor szary - oznaka stałości charakteru, solidność.

5. Kolor czerwony - płomienny charakter z odrobiną szaleństwa, lubiący brać wszystkie sprawy w swoje ręce.

6. Kolor biały - oznaka indywidualizmu i zachłanności na życie.

7. Kolor zielony – kierowca, dbający o przestrzeganie przepisów, próbujący łagodzić nerwowe sytuacje.

8. Kolor żółty - kierowca nie obawiający się uwolnić drzemiącej w nim natury dziecka.

9. Kolor beżowy - kierowca towarzyski i pogodny.

10. Kolor złoty – kierowca, pragnący wyrazić swoją niezależność.

Najmniejszy samochód świata z Polski!

Szwajcarska firma Cree Ltd. zamówiła w fabryce Impact Automotive Technologies w Pruszkowie produkcję niewielkich, trójkołowych samochodów elektrycznych



SAM jeździ na trzech kołach (dwa z przodu i jedno z tyłu) i mieści dwie osoby, siedzące jedna za drugą.

Do napędu silnik elektryczny o mocy 20 KM. Zasięg na pełnym

akumulatorze wynosi od 50 do 70 km, maksymalna prędkość 85 km/h, a przyspieszenie od 0 do 50 km/h z dwiema osobami trwa 7 sekund. Są to parametry zupełnie wystarczające do codziennej jazdy miejskiej.

Podwozie SAM-a wykonane jest z aluminium, a karoseria i siedzenia z polistyrenu. W nadwozie wbudowana została specjalna klatka bezpieczeństwa.

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Nissan Maxima full opcja, gaz sekw., sprzedam lub zamieni na combi., minivana, terenowy, chętnie japoński, 0-600-162-508 (k/b)

Sprzedam Mercedes Sprinter 212D, rok 1998 furgon, klimatyzacja, cena 15900; 0-507-045-037 (k/b)

Tanio skuter JMSTAR AQUILA, nowy, zero przebiegu, gwarancja, 5KM, poj. 49cm, cena 3099 zł, tel. (086)216-42-43, 0-608-069-205 (k/b)

Sprzedam Samara 1500 (1995), stan dobry, aktualne OC i przegląd, czerwona, cena 1000 zł do uzgodnienia, tel.(029) 760-43-09 (k/b)

Fiat Croma (1993) pełna elektryka, w całości lub na części sprzedam, tanio 1000 zł, 0-505-105-981 (k/b)

Nissan Sunny (1993) na chodzie, w całości lub na części sprzedam, tanio 1000 zł, 0-505-105-981 (k/b)

Astra II (1998) 2.0 DTI combi, hak, 4 x elektr. szyby, szyberdach, ABS, 4x poduszka powietrzna, relingi, roleta, stan bdb., 0-668-208-817 (k/b)

Sprzedam VW Polo (1992) stan dobry, centralny zamek, sprawny szyberdach, OC ważne i przegląd sprawny, cena 2200 zł, 0-504-429-834 (k/b)

Mercedes Sprinter 212D (1998 rok) furgon, klimatyzacja, cena 16500, 0-507-045-037 (k/b)

Fiat 126p, (1997), cena 500 zł, (086) 218-61-66 (k/b)

Sprzedam Poloneza Caro Plus (1998), instalacja gazowa, srebrny metalik, cena 1800 zł, tel. 0-602-265-785 (k/b)

Toyota Sienna (2005) 3,3, cena 57900 zł, do uzgodnienia, tel. 0-511-647-793 (k/b)

Toyota Camry (2007), 3,5, cena 69900 zł, do uzgodnienia, tel. 0-511-647-793 (k/b)

Sprzedam Poloneza Truck 1,6 (1996) benzyna + gaz, cena 1300 zł, (086) 473-25-91 (k/b)

Sprzedam Toyota Land Craiser (1999r) 37000 zł; (2004r) 85000 zł, 0-692-420-427 (k/b)

Sprzedam Opel Kadet (1993) stan dobry, centralny zamek, szyberdach, OC ważne i przegląd sprawny, cena 2500 zł, 0-504-429-834 (k/b)

Po wypadku Audi, tył samochodu jest uszkodzony, cena 1500 zł do uzgodnienia, 0-692-882-731 (k/b)

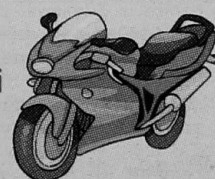
Sprzedam Seicento 0,9 benzyna + gaz (2002) granatowy metalik, radio z CD, opony zimowe, cena 7200 zł do negocjacji, 0-500-025-737 (k/b)

Sprzedam VW Golf III 1,4 B (1993) stan db., ciemny niebieski, alufelgi, zamiana na zgrabiacz 7 lub ciukarkę 3500 gm. Grabowo, 0-721-132-766 (k/b)

SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

18-400 Łomża, Al. Legionów 39
tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



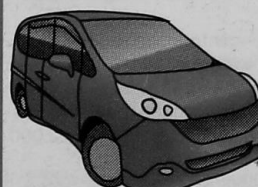
www.motomirko.com.pl

POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę
18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A
tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Koniki polskie 800 zł/szt., dachówka holenderka 50 gr./szt., drzewo budowlane 800 zł/m³, bryczka 3500 zł, wóz konny żelazny 1200 zł, 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam 2 krowy wysokocielne VII, VIII za 3300 zł 1 sztuka, 0-502-381-123

(k/b)

Ziemia orna 31 arów, 46000 zł, tel. (086) 218-23-15

(k/b)

Sprzedam krowę na wycieleniu, sierpień, cena 3500 zł, 0-517-63-17-19

(k/b)

Sprzedam: zbiornik do mleka 1030 l – 9000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA – 8000 zł, prasę kostkującą Z 224/1 – 10000 zł, (086) 261-96-79

(k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, wycielenie lipiec (połowa), cena 3500 zł, tel. (086) 219-16-04

(k/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża 1500 zł, przyczepkę dla konia 2500 zł, 0-692-297-273

(k/b)

Dmuchała do zboża – 1500 zł, rozstrzasarka do siana – 3500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, siewnik zbożowy – 3500 zł, agregat przed-siewny – 1800 zł, 0-604-643-495, 0-696-461-965

(k/b)

Sprzedam tur (2005) do Ursusa 5314, cena 11000 zł, 9086) 217-46-51

(k/b)

Sprzedam kombajn BIZON(1985) – 36000 zł, kombajn ziemniaczany ANNA z kabiną oryginalną – 13500 zł, siewnik zbożowy POZNANIAK – 3200 zł, glebogryzarka – 2500 zł,

(k/b)

tel. 0-660-696-993

(k/b)

Sprzedam zbior nik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 2700 zł, tel. 0-694-174-072

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 400L, ocynkowany, cena 7000 zł, tel. (086) 219-19-28

(k/b)

Sprzedam słomę w belach spod wiaty, większą ilość 35 zł/szt., 0-606-405-564

(k/b)

Dmuchała do zboża – 1500 zł, pługi 4 – 2500 zł, zgrabarka do siana – 1500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-698-869-557

(k/b)

Sprzedam pszenżyto, 500 zł/ tona, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class Merkant 50, stan dobry, cena 5000 zł, tel. 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam siewnik mechaniczny do kukurydzy, cena 2500 zł, tel. 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam kopaczkę i sadzarkę, cena 3000 zł, 0-662-654-118

(k/b)

Sprzedam prasę Sipma Z – 224/1, cena 12000 zł, tel. 0-508-601-321

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany – karlik, stan dobry, garażowany, cena 6000 zł, tel. (086) 472-12-61

(k/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1500 zł, kom. 0-660-446-562

(k/b)

Sprzedam Zetora 8011, cena 19000 zł, stan bdb., (086) 215-75-82

(k/b)



DELTA
Rusztowania
TEL:
0 510 213 043
FAX:
081 478 53 20
MAIL:
czaplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

Rejsy:
przyrodnicze
turystyczne
szkolne
ślubne...

GONDOLE NA NARWI

601 392 688, www.gondole.lomza.pl

Spółka GEMARK wydzierżawi lub sprzedaje:

- hale o pow. 500m² i 1000m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
 - hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200m² ul. Meblowa 35 i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach.
- Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje pod nr tel. 662-576-041, (086) 216-00-02

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów“

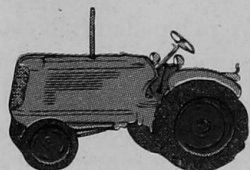
Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY MTZ BELARUS POL - FOTON

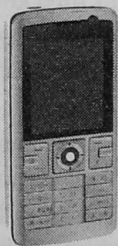
TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTN +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

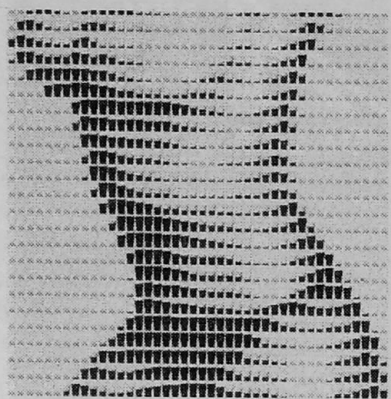
Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Moja siostra chodzi z grubym facetem. Jest sympatyczny i bogaty, obrzuca ją prezentami. Poza tym pije piwo i wcale się nie martwi swoim brzuchem. A ja zupełnie nie mogę pojąć, jak oni sobie radzą w łóżku. Czy taki gruby facet może zadowolić kobietę?

Majka

Okazuje się, że kobiety lubią puszystych mężczyzn, którzy potrafią być bardzo ciepłi w kontaktach. A gdy w związku jest uczucie i pożądanie, para znajdzie sobie odpowiednie rozwiązania techniczne, by z seksu czerpać jak najwięcej rozkoszy. Nie każdy przecież może być chudy i wysportowany. Seks ze szczupłym, któremu nie trzęsą się piersi i nie można przytulić się do brzucha, też ma wiele zalet. Na pierwsze spojrzenie jest estetyczniejszy. Ale to przecież nie jest najważniejsze. Aby pieścić łechtaczkę w czasie stosunku, szczupły mężczyzna musi używać rąk albo kobieta pieści się sama. Grubasek masuje brzuszkiem, muska i pieści. Są więc, jak zawsze, wady i zalety takiej lub innej postury. Są mężczyźni, którzy lubią puszyste, inni tylko szczupłe. Kobiety mężczyzn podobnie. Bo już starożytni mawiali, że o gustach się nie dyskutuje. Jeden lubi teściową, a drugi landrynki...

Lekarz domowy

Prawie każdego dnia wieczorem mam spuchnięte nogi. Są wakacje, ale mało imprezuję, bo przeszkadzają mi właśnie ciężkie nogi. Jak sobie z tym radzić?

Jolka

Spuchnięte nogi mogą być objawem przemęczenia i przegrzania

Pod paragrafem

Mój były pracodawca wystawił mi nieprawdziwe świadectwo pracy i nie wypłacił odprawy. W sądzie pracy zawarliśmy ugodę, ale nie mogę jej wyegzekwować. Co powinnam zrobić?

Maria

Uгода sądowa podlega wykonaniu na takich samych zasadach,

w upalne dni. Ale także objawem jakiejś choroby. Jeśli obrzęk pojawia się często, należy udać się do lekarza. Może to być początek żylaków, bo kłopoty z żyłami zaczynają się uczuciem ciężkości nóg, wieczornymi obrzękami stóp i łydek oraz bólem.

Dolegliwości złagodzi oszczędzanie nóg, czyli unikanie długiego stania i siedzenia, w czasie

jak wyrok sądu. Gdy pracodawca zwleka z jej wykonaniem, należy złożyć w sądzie, w którym została zawarta ugoda, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Po nadaniu klauzuli, można złożyć wniosek o wyegzekwowanie obowiązków zawartych w ugodzie. Przy ubieganiu się o odprawę pieniężną organem egzekucyjnym jest komornik sądowy. Przy wyegzekwowaniu

norecznie). Czekam cierpliwie i z utęsknieniem.

Lidia

Na imię mam Piotr, jestem spokojnym, opanowanym, wysokim kawalerem (26/182). Pochodzę z Gdyni. Oczy niebieskie, ciemny blondyn. Cenię spokój, uczciwość, ciepło rodzinnego domu. Pragnę poznać miłą, rozsądną, stateczną Panią (do lat 35), która nie szuka przygód i przelotnych znajomości, a myśli poważnie o przyszłości we dwoje.

Piotr

Urodziłam się pod znakiem Bliźniąt. Ten znak określa osoby aktywne, pogodne, zaradne i ciekawe świata. Właśnie taka jestem; średniego wzrostu wdowa po pięćdziesiątce ze średnim wykształceniem. Katoliczka. Finansowo niezależna. Mieszkam w okolicach Łomży. Jestem stateczną kobietą, nie szukającą wrażeń ani przelotnych znajomości. Pragnę poznać kulturalnego, sympatycznego Pana (do lat 60), bez nałogów. Jeżeli chcesz resztę życia spędzić w czułej bliskości z miłą kobietą, napisz do mnie. „Miłość jest naprawdę wiele warta, jak jest szczerą, prostą i otwartą”.

Teresa

Nie wolno rezygnować z poszukiwań ani odkładać „na potem”. Tak szybko uciekają nam wiosny, lata i jesienie... Czy myślisz podobnie? Jestem po sześćdziesiątce, ale w sercu wciąż młodość. Kulturalny,

leżenia ułożyć nogi wyżej, unikać wysokich obcasów. Ulgę przyniesie także kąpiel stóp w letniej wodzie z dodatkiem soli. Ale przede wszystkim trzeba pójść do lekarza. Przy żylakach, na początku pomogą leki wzmacniające żyły i działające przeciwzapalnie. Gdy choroba będzie zaawansowana, konieczna będzie operacja.

zmienionego świadectwa pracy, wniosek trzeba złożyć do sądu rejonowego, bo w tym wypadku sąd będzie organem egzekucyjnym. Gdy pracodawca nie dotrzyma terminu określonego przez sąd, grozi mu grzywna. Kara ma charakter przymuszający do wykonania obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

niepalący, ze średnim wykształceniem i własnym M, starszy pan. Finansowo niezależny. Chciałbym poznać serdeczną, miłą Panią (lat 55-60), gotową być ze mną wiosną i zimą, w słońcu, deszczu i śniegu.

Grzegorz

Szukam szczerości, zrozumienia, przyjaźni, a może i czegoś więcej... Nie znoszę kłamstwa, oszustwa. Jestem samotną, zadbana, średniego wzrostu wdową (lat 55) i chciałabym zapomnieć o swej samotności. Brakuje mi Ciebie. Sympatycznego, uczciwego wdowca (ale wdowieństwo nie jest warunkiem), Pana bez nałogów, który pragnie serdeczności i ciepła bliskiej osoby. W związku dwojga ludzi najważniejsze jest wzajemne zaufanie, dobroć serca. Czy myślisz podobnie? Napisz, spotkamy się.

Czesia

Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

REKLAMA

**Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?**

**Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235**

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)

Patronat „Kontaktów”

Swojska kultura

Na XIII Turoślańskie Prezentacje Kulturalne (plac przy szkole w Turośli, niedziela, 12 lipca, godz. 14.00) zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Turośli. Jak co roku, będzie to przede wszystkim wielki przegląd dorobku kulturalnego gminy Turośl: swoje dokonania

zaprezentują zespoły i soliści kurpiowscy oraz grupy artystyczne GOK. Po przeglądzie rozpoczną się występy zaproszonych zespołów, w tym suwalskiej grupy „Shamrock”, a na koniec dla wszystkich zabawa ludowa.

„Szaleni” wystąpią w programie „Mam talent”!



Zespół po występie w eliminacjach do programu „Mam talent”

Las Vegas adieu!

„Zdobyliśmy II miejsce na polskich kwalifikacjach na Hip Hop World Championship w USA, ale do Las Vegas nie pojedziemy. Nie udało nam się znaleźć sponsorów”, mówi Marek Kisiel, szef, choreograf i tancerz słynnej Crazy Twisting Group z Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Wyjazd za ocean kosztowałby 35 000 zł. „Szaleni” przestali żałować Las Vegas, gdy na początku lipca z Warszawy nadeszła wiadomość, że zostali zakwalifikowani

do II edycji popularnego programu telewizyjnego „Mam talent”. Na przełomie września i października wystąpią na żywo w TVN. Ostateczny sukces w dużej mierze będzie zależał od publiczności”, mówi uradowany Marek Kisiel.

W programie „Mam talent” Crazy Twisting Group wystąpi w składzie: Marek Kisiel, Arkadiusz Statkiewicz, Artur Listowski, Maciej Dąbrowski, Kacper Zientalski, Adrian Parzych, Kamil Kowalewski i Adam Ząbek.

Bimbrownia w... Muzeum!



Bimbrownia z Puszczy Knyszyńskiej

Legalną bimbrownię otworzyło Białostockie Muzeum Wsi.

Ekspozycja powstała z inicjatywy białostockiego radnego Krzysztofa Bila-Jaruzelskiego. Ekspozycje pochodzą z prawdziwych bimbrowni, likwidowanych przez policję, zwłaszcza w Puszczy Knyszyńskiej. Przygotowywana jest w muzeum druga linia do produkcji „ducha puszczy”, choć na razie aparatura będzie tylko na pokaz, gdyż prawo nie pozwala nawet na produkcję symbolicznych ilości dla zwiedzających.

Drozdowo

„Bel canto. Amore mio”, kościół św. Jakuba (ul. Główna), sobota, 11 lipca, godz. 19.00. Pod patronatem „Kontaktów”, wielki koncert wokalny w ramach XVI Festiwalu Muzyczne Dni, na który złożą się najpiękniejsze pieśni, arie i sceny operowe w wykonaniu festiwalowych gwiazd z gościem specjalnym solistką Teatru Wielkiego w Warszawie Joanną Cortes (na zdjęciu).



„Wielka gala w pałacu”, park przy Muzeum Przyrody, niedziela, 12 lipca, godz. 17.00.

Koncert, kończący XVI Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża poprowadzą jego dyrektor artystyczny Jacek Szymański i Ryszard Rembiszewski. W programie, przeboje woklane i instrumentalne ze światowego repertuaru operowego, operetkowego, musicalowego i popularnego.



„Omne Trinum Perfectum”, czyli „Wszystko co z Trzech, jest Doskonałe”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 086 – 219 – 20 – 81), czynne w dni powszednie 8.30 – 17.30, w soboty i niedziele 9.30 – 15.30.

Wystawa prac trzech studentek ASP w Gdańsku: Karoliny Kropińskiej (malarstwo), Agnieszki Wróblewskiej (rysunek) i Magdaleny Kaszubowskiej (fotografia, na zdjęciu), towarzysząca XVI Festiwalowi Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża. „Wiążę nas wspólna koncepcja sztuki i potrzeba tworzenia. Pasjonuje nas przedstawianie tego samego tematu z trzech perspektyw: malarzkiej, rysunkowej i fotograficznej”, powiedziała Magdalena Kaszubowska. Niezwykle dekoracyjne i wysmakowane kolorystycznie prace można oglądać całe wakacje.

Łomża

„Rigoletto”, opera w 4 aktach, kościół Krzyża św. (ul. Sybiraków), czwartek, 9 lipca, godz. 19.00.

Kulminacyjny punkt programu XVI Festiwalu Muzyczne Dni. Słynna opera Giuseppe Verdiego w inscenizacji i reżyserii Jacka Szymańskiego. W roli tytułowej znany publiczności z poprzednich festiwali król barytonów Florian Skulski, który w Łomży obchodzi jubileusz pięćdziesięciolecia pracy artystycznej. Ponadto w obsadzie prawdziwe gwiazdy scen operowych z Leszkiem Świdzińskim (tenor) w roli Księcia.

„Tkanina artystyczna i wiklina”, wystawa twórczości Marka Kossakowskiego, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 – 216 – 41 – 00), czwartek, 9 lipca, godz. 18.00.

Artysta pochodzi z Nowego Targu. Przełamuje konwencje, stosując śmiałe kombinacje splotów i tworzyw.

Nowogród

„Shalom Alejchem”, Hotel Zbyszko, piątek, 10 lipca, godz. 20.00.

W ramach XVI Festiwalu Muzyczne Dni, autorski program Dariusza Wójcika, znakomitego śpiewaka, dyrektora artystycznego Teatru Otwartego z Gdańska, na który składają się pieśni żydowskie.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 9 lipca (czwartek) – Potwory kontra Obcy, godz. 16.15; Narzeczony mimo woli, godz. 18.00 oraz Wojna polsko – ruska, godz. 20.00; 10 – 15 lipca (piątek – środa) – Noc w muzeum 2, godz. 16.00; Duchy moich byłych, godz. 18.00 oraz Terminator: Ocalenie, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 9 lipca (czwartek) – Król Maciuś Pierwszy (godz. 17.00) oraz Dragonball: Evolution, godz. 19.00; 11 – 12 lipca (sobota – niedziela) – Noc w muzeum 2, godz. 17.00 oraz Wojna polsko – ruska, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna.



W tej hondzie zginęła rodzina ze Śląska

Wypadki

■ W miejscowości Straż między Białymstokiem a Sokółką w białoruski tir z naczepą uderzyła czołowo osobowa honda, następnie wpadła do rowu i dachowała. Troje jadących hondą mieszkańców Śląska (kierowca lat 50, jego żona lat 47 i córka lat 16) zginęli na miejscu.

■ Na trasie Wysokie Mazowieckie – Białystok w rejonie wsi Mazury (gm. Sokoły) seicento zjechało z drogi i uderzyło z wielkim impetem w przydrożne drzewo. Jadąca autem kobieta (21 lat) zginęła na miejscu. Nie wiadomo, co było przyczyną wypadku.

■ W Przerosiu pod Suwałkami dziesiętnastoletni chłopak przyniósł na poddasze domu swojej babci znaleziony wcześniej niewypał i majstrując przy nim spowodował eksplozję, w wyniku której zginął na miejscu. Saperzy znaleźli jeszcze granaty, moździerz oraz ponad 2 300 sztuk różnego rodzaju amunicji. W mieszkaniu i domku letniskowym rodziców ofiary było kilkadziesiąt pocisków i proch strzelniczy.

■ Dyżurny wysokomazowieckiej policji otrzymał od pogotowia informację o znalezieniu zwłok mężczyzny na drodze w rejonie wsi Chojany – Stankowięta. Lekarz stwierdził zgon mieszkańca (35 lat) gminy Kulesze Kościelne. Obrażenia ciała i ślady na miejscu wskazują, że mógł być przejechany przez samochód. Okoliczności i szczegóły wypadku ustalają policjanci z Wysokiego Mazowieckiego.

■ Na drodze Łomża – Kolno w okolicach Zalesia (gm. Mały Płock) honda uderzyła w tył jadącego przed nią mercedesa, następnie zjechała do rowu i zatrzymała się na drzewie. Jadący autem

pukała para mówiąca po polsku, ale z obcym akcentem. Poprosili o pożyczanie „na dwie godziny” pieniędzy na operację kolegi rannego w wypadku. Gospodarz uwierzył w historyjkę i pożyczył im 2 100 zł. Gdy po upływie kilku godzin nie odzyskał pieniędzy powiadomił policję, która szuka oszustów: kobiety około 40 lat, średniej budowy ciała, około 160 cm wzrostu, o czarnych włosach i mężczyzny około 50 lat, 170 cm wzrostu, blondyna z rzyżym wąsikiem.

■ Do Komendy Miejskiej Policji w Łomży przyszedł starszy czło-



Wypchane przemycanymi papierosami audi, które podczas ucieczki przed Strażą Graniczną, utknęło w bagnie

młodzi mężczyźni (17 – 24 lata) z obrażeniami trafili do szpitala. Dodajmy, że hondą i mercedesem na Mazury jechało jedno towarzystwo.

■ W rejonie Bruszewa (gm. Sokoły) prowadzone przez dwudziestoletniego kierowcę audi, w którym pięcioro młodych ludzi wracało z dyskoteki, na zakręcie wpadło do rowu i uderzyło w drzewo. Czworoszesnastoletnich pasażerów i kierowca z ogólnymi potłuczeniami ciała trafiło do szpitala.

Kradzieże i oszustwa

■ Szesnastoletni mieszkaniec podłomżyńskiej wsi przez kilka dni niepostrzeżenie zakradał się do domu sąsiadów i stopniowo wynosił biżuterię wartości około 5 000 zł, którą następnie sprzedał w lombardzie za 300 zł. W jego domu policjanci przy okazji znaleźli prawie 1,5 grama marihuany.

■ Do domu mieszkańca Łomży (87 lat) przy ul. Poznańskiej za-



Seicento, w którym zginęła młoda dziewczyna, po zderzeniu z drzewem w Mazurach (gm. Sokoły)

wiek (76 lat) i zgłosił kradzież toyoty. Z jego relacji wynikało, że zaparkował auto na ul. Giełczyńskiej, a kilka godzin później go nie odnalazł. Policjanci szybko znaleźli poszukiwany samochód. Mężczyzna zostawił toyotę... u mechanika i zapomniał o tym!

Chuligaństwo

■ W centrum Zambrowa młody mężczyzna (21 lat) zatrzymywał przejeżdżające pojazdy. W auta uderzał pięściami i kopał. W rękę trzymał nóż. Głośno wykrzykiwał słowa wulgarne i prowokował kierowców do bójki. Na szczęście, nikomu nic się nie stało. Pijany awanturnik został zatrzymany. Grozi mu kara aresztu, ograniczenie wolności albo grzywna.

■ W gminie Czyżew rolnik kończąc pracę zostawił na łące bele z sianem. Pod osłoną nocy na pole weszli dwaj młodzi mężczyźni. Za pomocą ostrego narzędzia ponacinali folię (szkoda 2000 zł). Wysokomazowieccy policjanci zatrzymali wandalów, którymi są mieszkańcy sąsiednich miejscowości.

Przemyt

■ Funkcjonariusze Podlaskiej Straży Granicznej zatrzymali do kontroli drogowej w Budzisku (przy drodze krajowej nr 8) ciężarowego mercedesa z naczepą termoizolacyjną. Podczas sprawdzania okazało się, że w jej dachu znajduje się ponad 20 000 paczek papierosów wartości około 160 000 zł. Kierowca, Polak, nie przyznał się do związku z kontrabandą.

■ Patrol PSG, pełniący służbę w Wojciuliszkach, chciał zatrzymać do kontroli rozpędzone audi. Kie-

rowca nie usłuchał wezwania, nie zatrzymał się też na znak drugiego patrolu. Podjęto pościg, w czasie którego kierowca ściganego auta stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w bagno. W samochodzie było 10 300 paczek papierosów wartości 83 000 zł. Miał fałszywe suwalskie tablice rejestracyjne.

Mażeńskie zachcianki

(fragmenty pism z akt sądowych)

Podejrzany cieszy się w swym miejscu zamieszkania opinią dobrą, bo wszelkie zarobki przepija z kolegami.

Pozwana wykorzystała dla siebie trzy miejsca w grobowcu, co jej powinno całkowicie na dzień dzisiejszy wystarczyć.

Wyprowadzając się z mieszkania, zabrałem wszystkie swoje rzeczy, również teściową.

On leżał na podłodze we wspólnym korytarzu, nic nie mówił, a tylko rękami dawał fałszywe znaki, że umiera.

Powódka spełniała wszystkie mażeńskie zachcianki pozwanego, tzn. prała, gotowała, sprzątała.

Prywatnie jest moją narzeczoną i mimo, że ma dopiero 20 lat, prowadzi się nielegalnie. Kiedy zaczęła mi wracać do mieszkania w nocy, najpierw zacząłem ją karcić, a potem w kłótni uderzyłem zwyciężnie pogrzebaczem.

Katarzyna W. nigdzie nie pracuje, uprawia wolny zawód na ulicach miasta, zwłaszcza w okolicach dworca autobusowego.

Zarzuty przeciwko mnie, jako bym był nałogowym alkoholikiem, nie są prawdziwe, ponieważ nie piję wódki, niestety, codziennie.

Moja dotychczasowa formalna żona, a powódka w tym procesie, żyje ostatnio z niejakim Józefem Z. Ja rozumiem, że powódka musi żyć, ale dlaczego właśnie z Józefem Z., który jest znanym w całej okolicy chuliganem.

Prawdą jest, że żyję nie z mężem, ale z innym mężczyzną i mnie to bardzo boli...

Nic nie mogłem tego dnia na komendzie załatwić, bo mi powiedziano, że dyżurny funkcjonariusz wyjechał na zabójstwo w teren.



Czy policja i pogotowie zrobiły wszystko, co do nich należało?

Krzysztof Z. z Bud Żelaznych (gm. Mały Płock) pojechał z kolegami na balangę, przywieźli go do domu w przedziale bagażowym, a po kilku godzinach już nie żył, pisaliśmy w poprzednim numerze („Śmiertelny upadek”, „Kontakty” nr 27/2009).

Od czasu, gdy Krzysztof odjechał z kolegami, do przywieżenia go do domu działały się bulwersujące rzeczy z udziałem policji i pogotowia.

„Ktoś może sobie pomyśleć, że balanguję pod blokiem na osiedlu w mieście, jak zwykły pijak. Nigdy nikt mnie nie widział pijanym, bo jak chcę się napić, to znajduję odpowiednie miejsce i towarzystwo”, mówi Andrzej K. (48 lat), z którym pojechał Krzysztof. W środę, 17

Gdy wsiedli do samochodu i ruszyli, nagle Krzysztof oświadczył, że muszą zajechać do Kolna i zabrać do Wiertła jego „dziewczynę”, twierdzi Andrzej. Podjechali na osiedle, na którym mieszkała. Krzysztof kupił kartę do komórki, zadzwonił do niej, a potem poszedł po nią. Pojawili się za blokami. Widział z samochodu, że burzliwie ze sobą rzmawiają. Oni w samochodzie nie mogli się doczekać. Poszedł do nich: „Jedziecie, czy nie?”. Według Andrzeja, „dziewczyna” oświadczyła, że z taką „kupą

Żelaznych. Podjechali pod dom Krzyska i pomogli mu wyjść z części bagażowej. Żona zabrała go do domu.

„Na drugi dzień umyśliłem sobie, że pójde do niego i powiem mu: <Ale żeśmy sobie zrobili wyjazd>. Zobaczyłem jego teścia i zapytałem: <Kolega leży, czy wstał?>. On odpowiedział: <Leży, ale w

Powrót do tematu



„Śmiertelny upadek”

czerwca, Andrzeja odwiedził sąsiad Sylwek, który wrócił z pracy za granicą. Tak się ucieszył z wizyty (nie widział chłopaka 3 miesiące), że postanowili napić się na powitanie. Uradzili, że pojedą do Wiertła, wynajmą domek wczasowy i porządnie zabalują. „Jak mam dobre towarzystwo, lubię od czasu do czasu napić się, ale nie w domu. W domu jest syn, który nie powinien patrzeć na pijanego ojca”, mówi Andrzej

Zadzwonił po kolegę z Łomży, który miał ich zawieźć do Wiertła. Zrobił zakupy: skrzynkę piwa i butelkę wódki. Wtedy pod jego dom podjechał samochodem Krzysiek. „Był mocno pijany. Jak się dowiedział, że ruszamy do Wiertła, też chciał z nami jechać. Ja mu kazałem odprowadzić samochód do domu. Nie chciałem go brać do Wiertła. <Gdzie ty pojedziesz, taki pijany? I co powie na to twoja żona?>. Krzysiek powiedział, że żonie nie musi się tłumaczyć. Odstawił samochód i za chwilę przyjechał rowerem z córką. Napił się wina, które otworzyłem dla Sylwka i nie chciałem słyszeć, że go nie weźmiemy. <Tato, nie jedź>, prosiła córka, ale on nie słuchał. W końcu kazałem mu odstawić do domu rower i zgodziłem się, bo to był mój dobry kolega”, opowiada Andrzej.

mężczyzn” sama nie pojedzie. „Wtedy pijany Krzysiek zniecierpliwił się, w nerwach porwał koszulkę na piersiach i wrzasnął: <Ona musi jechać!>. <Zostaw ją, jak nie chce, to nie. Jesteś chyba walnięty!>, powiedziałem. <Ja walnięty? Bo jak cię jeb...>, krzyknął Krzysiek i zniecierliwał mnie w kark. Aż mi się w oczach wszystko zaruszało! Odruchowo machnąłem ręką i trafiłem go. Upadł na asfalt”, relacjonuje Andrzej.

Krzysiek leżał, z nosa ciekła mu krew, opowiada Andrzej. „Co ci jest?”, zapytał go. „Nic”, odpowiedział Krzysiek. „Choć byłem zbulwersowany tym, że mnie uderzył i byłem przekonany, że jest po prostu zdrowo nawalony, kazałem kolegom zadzwonić po pogotowie i policję. Pani doktor obejrzała go, lekko oklepała po twarzy i zapytała, jak się nazywa, ile ma lat i gdzie mieszka. On odpowiadał przytomnie, ale podał adres rodziców w Borkowie. Zapytała, czy chce do szpitala, ale on nie chciał. Dała mu coś do podpisania”, relacjonuje Andrzej. Policja spisała ich wersję zdarzeń, zbadała stan trzeźwości Andrzeja i pomogła wsadzić Krzysztofa do części bagażowej ford. Zrobiło się już ciemno i po tym wszystkim odechciało im się jechać do Wiertła. Wrócili do Bud

kostnicy>. Pode mną nogi się ugięły: <Po co ja tam go wziąłem!>. Później poszedłem przeprosić jego żonę. To był mój przyjaciel i kolega. Zachodził do mnie codziennie, pomagał przy remoncie budynku. Dobry był chłopak, sprytny”, mówi Andrzej.

Prokuratura Rejonowa w Kolnie prowadzi śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Krzysztofa. Głównym kandydatem do postawienia zarzutu jest Andrzej. Odbyła się wizja lokalna na miejscu zdarzenia, lecz do poniedziałku, 6 lipca, prokuratura nikomu jeszcze nie postawiła zarzutów. „Mnie już osądziła i skazała rodzina Krzysztofa. A ja nie czuję się winny, choć to był mój przyjaciel i kolega”, mówi Andrzej.

Wiele zależy od wyników sekcji zwłok, która pozwoli ustalić przyczynę śmierci Andrzeja: wykrył w domu, miał krwiaka w głowie? Także od ustalenia faktów: czy obrażenia spowodowały odruchowe (jeśli potwierdzą to świadkowie) uderzenie Andrzeja, czy wcześniej upadł z powodu upojenia?

Otwarte jest także pytanie, czy zachowanie wezwanego pogotowia i policji było do końca prawidłowe?

KAROL ZARĘBA



Małgorzata Szymczyk, absolwentka WSAP w Ostrołęce

Dobre maniery

Lataj z zasadami

Coraz częściej szukamy pracy za granicą. Wakacje to także podróże. Z roku na rok samoloty mają coraz więcej pasażerów. Warto znać podstawowe zasady „lotniczej” etykiety.

1. Jako pierwsi na pokład wchodzi: niepełnosprawni, rodziny z małymi dziećmi oraz starsi. 2. Podczas lotu należy bezwzględnie wykonywać polecenia personelu pokładowego. 3. Nie należy traktować personelu jak opłaconej służby. 4. Nie uprzykrzaj podróży innym pasażerom, nie zagaduj nikogo na siłę. 5. Zanim rozłożysz swoje siedzenie, zapytaj pasażera za sobą. 6. Nie zaglądaj nikomu do laptopa, nawet

gdyby jego właściciel oglądał świetny film. 7. Nie wdawaj się w rozmowy w przejściu między fotelami. 8. Staraj się trzymać rzeczy w swojej przestrzeni pokładowej (złamanie tej zasady wywołało znaną awanturę Jana Rokity z personelem samolotu, zakończoną wyprowadzeniem Rokity w kajdankach). 9. Nie przesadzaj z alkoholem podczas lotu. Możesz mieć nie tylko problemy fizjologiczne, a zapach rozkładającego się alkoholu dla nikogo nie jest przyjemny. 10. Jeśli oglądasz film lub słuchasz muzyki z laptopa, używaj słuchawek.

Tyłu lądowań, ile startów, życzy...

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Chłodnik

Składniki:

- 3 filiżanki kefiru (lub zsiadłego mleka)
- 1 filiżanka maślanki
- 1/2 filiżanki jogurtu naturalnego
- 2 filiżanki chudego mleka (0,5%)
- 1 filiżanka zimnej wody przegotowanej
- 2 garście posiekanej sałaty
- 2 garście posiekanej botwinki (młode listki)
- 6 rzodkiewek, pokrojonych na cieniutkie plasterki
- 2 szczypiorki z cebulkami, drobno pokrojone
- 4 łyżki posiekanego koperku

- 1 łyżka posiekanej natki
- 1/3 średniego ogórka cienko pokrojonego
- sól morska

Posiekany szczypiorek i rzodkiewki włożyć do większej miski, posolić i wymieszać. Dodać koperkę, natkę pietruszki, ogórek, sałatę i botwinkę, posolić i wymieszać. Wlać kefir, maślankę, jogurt, mleko i wodę, zamieszać. Dodać ewentualnie więcej wody, aby uzyskać pożądaną konsystencję chłodnika. Doprawić solą morską. Trzymać w lodówce do czasu podania.

Psychotest



Dasz się uwieść?

1. Uczucia mężczyzn nie są tak głębokie jak kobiet?: tak – nie
2. Wierzysz w miłość od pierwszego wejrzenia?: tak – nie
3. Regularnie czytasz swój horoskop i żyjesz według jego wskazówek?: tak – nie
4. Ten, kto umie przekonująco mówić, najczęściej ma rację: tak – nie
5. Zawsze płaczę, jeśli film kończy się tragicznie: tak – nie
6. Dużo jem, gdy się czymś zdenerwuję: tak – nie
7. Przy poznaniu najważniejsze jest dla mnie pierwsze wrażenie: tak – nie
8. Podczas urlopu muszę mieć wolny czas dla siebie: tak – nie
9. Kupuję tylko rzeczy, które są mi niezbędnie potrzebne: tak – nie
10. Czasami trudno mi przekonać o słuszności mojego poglądu: tak – nie
11. Chętnie słucham komplementów: tak – nie
12. Możesz zabrać tylko jedno zwierzę na Arkę: tak – nie
13. Chętnie czytam opowieści o duchach: tak – nie
14. Trudno mi odmówić, gdy ktoś mnie o coś prosi: tak – nie
15. Zawód agentki wywiadu jest bardzo interesujący: tak – nie
16. Sprawia mi przyjemność posiadanie rzeczy, których nie mają inni: tak – nie
17. Marzę o szybkim samochodzie sportowym: tak – nie
18. Lubię kupować na wyprzedaży rzeczy przecenione: tak – nie
19. Kobiety nie potrafią działać tak logicznie jak mężczyźni: tak – nie
20. Nie przeszkadzają mi spojrzenia na ulicy, gdy mam dziwną fryzurę: tak – nie
21. Bardzo lubię być sama w domu: tak – nie
22. Czasami boję się przyszłości: tak – nie
23. W towarzystwie obcych ludzi czuję się jak pod pręgierzem: tak – nie
24. Nawet niechlujnie ubrani mężczyźni wzbudzają we mnie zaufanie: tak – nie

Wyniki:

policz sobie 3 punkty za każde „tak” w pytaniach 1 – 19 oraz 3 punkty za każde „nie” w pytaniach 20 – 24.

Do 24 punktów: bardzo trudno Cię uwieść. Może nawet chodzisz w kapeluszu i zwiewnych ciuszkach, ale nie bujasz w obłokach, tylko pewnie stąpasz po ziemi. Kontrolujesz każdą sytuację i swoje uczucia. Chętnie słuchasz komplementów, mężczyźni podziwiają Twoją kobiecość, a Ty i tak zrobisz wszystko zgodnie z rozumem. Ale warto czasami dać się skusić i uwieść...

Od 25 – 48 punktów: pamiętasz o zasadach i starasz się być im wierna, ale też rozklejasz się przy okazywanej sympatii i dłuższej adoracji. Jesteś lubiana, wierzysz ludziom i ulegasz, a potem boisz się swoich reakcji. A po co się bać, lepiej uśmiechać się do świata, bo tak jest sympatycznie i miło.

Od 49 – 72 punktów: przy takiej punktacji, jeśli jest prawdziwa, można z Tobą zrobić prawie wszystko. A jest to niebezpieczne. Wierzysz, ufasz, ulegasz. Czasami błysnie myśl, że jesteś wykorzystywana, ale nic w sobie nie zmieniasz. A nawet w miłości należy czasami powiedzieć „nie”. Ciągłe zgadzanie się na wszystko jest nudne.



- Przestań się wiercić i śpij! - mówi żona.
- Ta mucha jest niezośna.
- Przecież dawno już ją złapałeś.
- Tak, ale teraz nie mogę odebrać myśli od bzykania.

Starego Kurpia, wychodzącego z nowogrodzkiej restauracji, spotyka ksiądz:

- Widzi mi się Mateuszu, że możemy się nie spotkać w niebie.
- A cóż to wielbny nawyczyniał, że wątpi w zbawienie?

Nowa lista chorób zawodowych

choroba listonosza - torbiel
choroba myśliwego - zastrzał
choroba astronoma - zaćma
choroba wynalazcy - nowotwór
choroba polarnika - biegunka
choroba kierowcy - zapalenie opon
choroba leśniczego - próchnica
choroba rybaka - zapalenie stawów

- Hmm, musi wielbny odpocząć. Najlepiej wyjechać na trzy, cztery tygodnie do uzdrowiska - mówi lekarz proboszczowi.

- Nie ma mowy, nie mogę zostawić moich parafian w rękach tego młodego wikarego.

- Niestety, musi ksiądz wybrać: albo do uzdrowiska albo do Bozi.

- No dobrze, jadę do uzdrowiska!

- Dobranoc, sąsiedzi. Było

mi miło u was gościć. Przy okazji przekonałem się, że człowiek może długo wytrzymać bez jedzenia.

- Przyczyną pańskiego nie-szczęścia jest alkohol - oświadcza lekarz.

- Słyszysz? - woła do żony uradowany pacjent. - A ty zawsze mówisz, że to wyłącznie moja wina!

- Powiedz, ile to jest dwa dodać dwa? - pyta babcia.

- Cztery! - odpowiada wnuczek.

- Brawo! Za tę odpowiedź daję ci cztery cukierki!

- Jaka szkoda, bo już miałem odpowiedzieć osiem!

W czasie zjazdu absolwentów liceum były nauczyciel pyta dawnego ucznia:

- A ty, Grzesiu, masz dzieci?

- Ośmioro - odpowiada dumny ojciec.

- Zawsze taki sam - mruczy staruszek. - W klasie też nigdy nie uważałeś...

Do firmy zgłasza się bezrobotny.

- Niestety, nie możemy pana zatrudnić. Nie mamy dla pana zajęć.

- Nic nie szkodzi, ja i bez tego mogę brać pieniądze.

- Sprawdź, czy w naszym samochodzie działa lewy kierunkowskaz! - prosi mąż żonę.

- Działa, nie działa, działa, nie działa.

- Przejedzie tędy? - pyta Kurp na traktorze wędkujących warszawiaków nad Pisą.

- A pewnie, że przejedzie.

Kurp wjeżdża do rzeki i topi się.

- Patrz, utopił się, a kacze do brzucha sięgało! - kręci ze zdziwienia głową jeden z wędkarzy.

- Co pan tak jedzie zygzakiem, jakby był pan pijany? - pyta policjant zatrzymanego kierowcę.



- Ależ skądże, panie władzo, ja tylko nie chcę porozjeżdzać tych białych myszek!

- Panie doktorze, chciałbym dożyć stu lat.

- To proszę nie pić, nie palić, nie przejadać się i z kobietkami też ostrożnie.

- I wtedy dożyję setki?

- Nie jestem pewny, czy to przedłuży pana życie, w każdym razie życie będzie się panu wtedy baaardzo dłużyło!

- Sprzedałbyś mnie, gdybym ci się znudziła? - pyta w noc poślubną żona.

- Nigdy. Kochanie!

- A za 100 tysięcy?

- Na pewno nie!

- A za pół miliona?

- Oj, Kasiu, Kasiu - wzdycha mąż - Kto za ciebie da pół miliona?

Spotkali się parolotniarze. Znowu rozmawiają o lataniu. Wreszcie jeden proponuje, by porozmawiać o czymś innym.

- Ale o czym?

- Może o dupach? - rzuca któryś.

- Hm... Moje skrzydło jest do dupy ...

- Mamo! - cieszy się mały Jasiu - Wiem już, jak odróżnić moje kotki!

- Jak?

- Czarny ma większe uszy, niż biały!

- Już trzy godziny stoisz nad mną nieruchomo i przyglądasz się, jak łowią ryby. Czemu nie kupisz sobie wędki i sam nie zaczniesz łowić? - pyta wędkarz sąsiada.

- Nie miałbym do tego cierpliwości!

- Moje drzewo genealogiczne

sięga XV wieku! A twoje? - pyta historyk kolegę.

- Nie wiem. Wszystkie dokumenty zaginęły podczas biblijnego potopu.

- Czy jest pan pewien, że to zapalenie płuc, doktorze? - pyta pacjent - Słyszałem o przypadkach, kiedy lekarz leczył zapalenie płuc, a pacjent umierał na coś zupełnie innego.

- Proszę się nie niepokoić - uspakaja lekarz - kiedy ja lecę pacjenta na zapalenie płuc, to on umiera na zapalenie płuc.

Do obory, w której stoi kilka młodych byczków, wchodzi wyjątkowo szpetna krowa.

- Pałka zapalka, dwa kije, kto się nie schowa, ten kryje... - woła przewodnik stada.

- Dziadku, czy tu, na Kurpiach, uprawia się sport? - pyta wnuk z Warszawy.

- Ależ nie, tu się nawet sałata nie udaje.

Amerykański turysta z ciekawością ogląda kurpiowskie gospodarstwo pod Turoślą. Pyta o różne rzeczy.

- A jak z seksem, często uprawiacie?

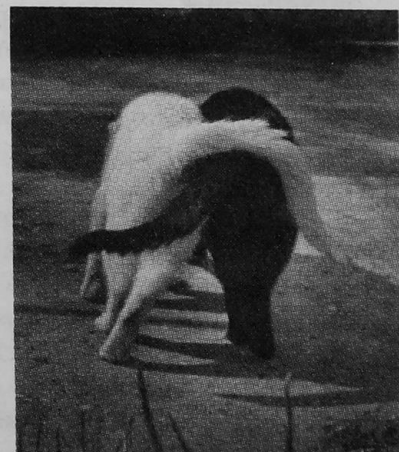
- Nie, najczęściej łąki.

- Wcale o mnie nie myślisz. Ciągłe tylko ta piłka i piłka. Założę się, że nawet nie pamiętasz daty naszego ślubu!

- Jak to nie! Przecież to było wtedy, gdy ŁKS wygrał z Jagiellonią 2:1!

Kobieta ledwie taszczy ciężkie siatki, a tu wyskakuje esibicjonista i teatralnym gestem odchyła paszczę.

- O, masz! Jajek nie kupiłam - przypomina sobie.



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?



PÓŁ-KOZIC

Herb

z XI w. Na
czerwonym
polu biała
głowa osła.

Nazwi-
ska przyna-

leżne do herbu Półkozic: Bietkowski, Błażowski, Błędowski, Bobryk, Bogumiłowicz, Bogusz, Borzęcki, Breński, Brzostowski, Chmielowski, Chorążyc, Czark, Czarnkowski, Czernek, Czyżowski, Dankowski, Dąbkowski, Dłuski, Dobroszewski, Garliński, Gostyński, Gostyowski, Gradowski, Grodowski, Gutowski, Hińcza, Horecki, Jedleński, Jurkowski, Justymont, Krzywkowski, Kukiel, Kurdwanowski, Laskowski, Leśniewicz, Ligeza, Lipnicki, Machnicki, Marszowski, Mikołajewski, Minor, Młodecki, Młodnicki, Moszgowy, Nasiłowski, Niewiarowski, Nikiel, Niwiński, Nowowiejski, Obłąk, Pachowski, Pawłowski, Perakładowski, Piestrzecki, Pikarski, Plichta, Potrykowski, Pritzelwitz, Przemankowski, Przeradowski, Radziejewski, Rokosz, Rzeszowski, Sawnowski, Sepichowski, Siestrzeniec, Skotnicki, Sławiec, Smok, Stamirowski, Stawisz, Strzałkowski, Śwenderski, Świdorski, Świdziński, Świeczka, Świeżyński, Tabor, Wawrowski, Wielepnicki, Wielowiejski, Wilski, Włodek, Wojeński, Wolski, Wołczek, Wrocimowski, Zagwojski, Zagwoyski, Zakrzewski, Żałazowski, Zaszada, Zawisza, Ziemblicki.



PRAW- DZIC

Herb z XII



w. Na błękitnym
polu mur blan-
kowany z czer-
wonej cegły, za
nim złoty lew z
obreczą w łapach.

Nazwiska przynależne do herbu
Pradzie: Arciszewski, Baranowski,
Bereza, Beski, Bietkowski, Bogacki,
Bratkowski, Bratoszewski, Bro-
chocki, Brochowski, Brudzyński,
Brzeski, Bujaczewski, Bujakowski,
Chotomski, Chrybski, Cichrowski,
Ciemiewski, Ciemniewski, Ciem-

nołęski, Cybulski, Czebnowski, Czeczotka, Dębołęcki, Dębski, Dinheim, Domiechowski, Dominiowski, Działowski, Dzwonkowski, Filipowicz, Gidziński, Giełbutowski, Giełdanowski, Głęski, Gockowski, Goczałkowski, Gołęberski, Gołębiowski, Gołyński, Gorazdowski, Gorowski, Gorzuchowski, Gosk, Goski, Gostomski, Goszczewski, Gowarzewski, Gowaszewski, Gradomski, Gradowski, Gratta, Grek, Grekowicz, Grodzanowski, Gromnicki, Grudowski, Gruja, Grzymułtowski, Gulcz, Gyłowski, Hunowski, Iłowski, Izbicki, Izbiński, Jabłonowski, Jaraczewski, Kargoszyński, Karłowski, Kaski, Kokeli, Kokorski, Konojacki, Konsiadzki, Kornacki, Kozerski, Kruszyński, Kryski, Kukałski, Kuklinowski, Kukliński, Kurski, Kuszelewski, Łasciewski, Łatałski, Łaszewski, Leszkowski, Lewandowski, Lichtjan, Lichtyan, Lutomski, Łabiszyński, Łahiszewski, Łahiszynski, Łajszczewski, Łakoszyński, Łaszcz, Łayszczewski, Łaźniewski, Łukomski, Łuszczewski, Makosiej Mańkowski, Meciszewski, Mękariski, Micowski, Misiewski, Młocki, Molski, Mukański, Narolski, Nieborowski, Nieborski, Nieledewski, Niemierza, Niemiński, Niszczycy, Nosielski, Obalkowski, Obodyński, Obrociwor, Obrowiecki, Olszewski, Oryszowski, Pakosławski, Pakosz, Pałucki, Partein, Parys, Piwo, Płocki, Poczernicki, Policki, Porycki, Posienicki, Prawda, Pruski, Puiss, Radzanowski, Rauschke, Rokitnicki, Romocki, Rubczyński, Rudzki, Ruszkowski, Rymaszewski, Rynarzewski, Sarbiewski, Sedlnicki, Sękowski, Siciński, Sierakowski, Sierpski, Sługocki, Smarżewski, Smitkowski Sojaciński, Sokołowski, Sołłohub, Sowiński, Stepankowski, Strożewski, Strzałkowski, Strzemilecki, Strzyżowski, Szamota, Szczawiński, Szedziński, Szopicki, Szubski, Szymakowski, Śmijkowski, Tarzecki, Thullie, Tomisławski, Trąbski, Tuczampski, Wichrowski, Wierzbowski, Wilski, Wistosławski, Wiszyczki, Włodek, Wolkochowski, Wolski, Wołczek, Woźniakowski, Wrzedziński, Wszelaczyński, Wysocki, Wyszomierski, Zajączkowski, Zaleski, Zaremba, Zubczewski, Zubowski, Żabicki, Żeleński, Żmichowski.

HOROSKOP

(na tydzień 10 – 16 lipca)

BARAN (21 III – 20 IV):
Jeżeli masz przed sobą coś ważnego, na pewno sobie z tym poradzisz. Barany, które nie muszą przed nikim się wykazywać, powinny w tych dniach spróbować szczęścia w innych dziedzinach, na przykład zagrać w lotka. Dobry dzień: 11

BYK (21 IV – 20 V): Każdy dzień może przynieść jakąś miłą niespodziankę, szczególnie w sprawach uczuciowych. W pracy leż czekają Cię sukcesy. Dobry dzień: 10.

BLIŹNIETA (21 V – 21 VI): Nie powinienes zbyt­nio polegać na innych. Jeżeli sam czegoś nie zrobisz, nie licz na to, że ktoś Cię wyręczy. Zakończ zaległe sprawy w pracy. Dobry dzień: 15.

RAK (22 VI – 22 VII): Pora pomyśleć o atrakcyjnym wyjeździe. Postaraj się znaleźć miejsce, w którym jeszcze nie byłeś. Rodzina też będzie wdzięczna za taką odmianę. Dobry dzień: 13.

LEW (23 VII – 23 VIII): Czekają Cię jakieś niespodziewane wydatki. Być może nawet będziesz musiał ratować się kredytem. Uważnie analizuj oferty banków, żebyś nie wpadł w żadną pułapkę. Dobry dzień: 16.

PANNA (23 VIII – 22 IX):
Nie możesz być taka zasadnicza i wymagająca w stosunku do innych, jeżeli wobec siebie stosujesz taryfę ulgową, taka niesprawiedliwość razi i boli całe otoczenie Dobry dzień: 12.

WAGA (23 IX – 23 X): Na pracowite dni nie będziesz mógł

narzekać, bo w sumie nieźle na tym wyjdiesz. Dobry dzień: 14.

SKORPION (24 X – 22 XI): Pamiętaj, że nie zawsze prezent drogi jest tym, czym cieszy najbardziej. Liczy się pomysł i szczerze intencje. Dobry dzień: 14.

STRZELEC (23 XI – 21 II): Nie unikniesz jakiegoś konfliktu. Dopiero po kilku dniach stwierdzisz, że doszło do niego z powodu drobiazgu. Przyznaj się do błędu, przepros i wszystko będzie w porządku. Dobry dzień: 11.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Każdy ma lepsze i gorsze dni. Niestety, najbliższy tydzień dla większości Koziorożców nie będzie zbyt łaskawy. Jeżeli nie musisz, lepiej nigdzie nie wyjeżdżaj. Poświęć więcej czasu na życie rodzinne, niż na interesy. Dobry dzień: 15.

WODNIK (21 I – 19 II):
Mogą dać o sobie znać jakieś problemy zdrowotne. Nie bagatelizuj ich. Wybierz się do lekarza. Pod koniec tygodnia możesz się spodziewać wizyty dawno niewidzianej przyjaciółki. Będzie o czym rozmawiać do późnej nocy. Dobry dzień: 11.

RYBY (20 II – 20 III): Nie potrafisz przejść obojętnie obok cudzego nieszczęścia. Ostro reagujesz na wszelkie przejawy niesprawiedliwości. Będziesz świadkiem sytuacji, która sprowokuje Cię do interwencji. Narazisz się, ale zyskasz w oczach przyjaciół, a przede wszystkim będziesz sobą. Dobry dzień: 12.

- REKLAMA

Nasza wróżka ✨ ✨ ✨ ✨
odkryje przed
Tobą karty przyszłości

wyślij SMS-a
na numer 7235
o treści: TKW

Koszt SMS-a: 2 zł + VAT (2,44 z VAT)

„Brązowa” Magda

Magdalena Żebrowska z LKS Narew „Kurpiewski” Łomża (trener Wojciech Błachnio) zdobyła brązowy medal w pchnięciu kulą na Mistrzostwach Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce w Słupsku. Kilka dni przed Mistrzostwami na treningu doznała kontuzji stawu skokowego. Uzyskany mimo urazu wynik 13,89 m, który przyniósł jej brąz, choć gorszy o cały metr od jej tegorocznego rekordu życiowego, świadczy o ogromnej woli walki, za co zawodniczce należy się najwyższe uznanie.

Białostoczanin odkrywa Łomżę dla ... Łomży!

I Ogólnopolski Wyścig MTM (kolarstwo górskie) Cross Country Łomża odbył się w minioną sobotę (4 lipca) ... w Łomży! Start i meta znajdowały się na ul. Kapucyńskiej, obok amfiteatru przy ul. Zjazd, trzykilometrowa trasa wiodła z amfiteatru ulicą Krzywe Koło obok „kamiennych schodków”, stamtąd brzegiem Narwi z powrotem do amfiteatru. „Aby trenować i startować w zawodach, pasjonaci z Łomży jeżdżą do Białegostoku, choć na miejscu mają wymarzone wręcz tereny. Dążę do tego, aby w Łomży powstał klub kolarstwa górskiego”, zapowiedział wiceprezes ds. sportowych Okręgowego Związku Kolarskiego w Białymstoku Wiesław Grabek i przypomniał, że z Łomży pochodzi najlepszy kolarz górski w województwie Robert Pietrzak.

Nabór do ŁKS

ŁKS ogłasza nabór do najmłodszych grup piłkarskich (roczniki 1999 – 2001 i młodsi). Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu na boisku ze sztuczną trawą przy Szkole Podstawowej nr 7 w Łomży. Pierwszy trening już 14 lipca (wtorek) o godz. 17.30. Najzdolniejsi trafią do 2 grup, które od września będą reprezentować Łomżę w rozgrywkach PZPN w kategoriach żak (1999 i młodsi) oraz orlik (2001 i młodsi). Szczegółowe informacje u trenera Artura Nadolnego (tel. kom. 506 – 159 – 297) lub w biurze ŁKS (tel. 086 – 216 – 46 – 36).

Wakacyjna liga TKKF

Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży zaprasza do wakacyjnej ligi TKKF w piłce nożnej mężczyzn o puchar prezydenta Łomża. Rozgrywki ruszają w sobotę, 18 lipca, na „Orliku” przy ul. Katyńskiej (dawne ŁPRI). Odbywać się będą w każdą sobotę i niedzielę od godz. 17.00. Zgłoszenia do 10 lipca przyjmuje biuro TKKF przy ul. Farna 1, tel. 86 – 216 – 46 – 05 (pod tym numerem także więcej informacji).

Zbójna najlepsza

Reprezentacja gminy Zbójna wygrała VI Powiatowe Igrzyska LZS Mieszkańców Wsi, rozegrane w Piątnicy. Rywalizowały ekipy 6 gmin z powiatu łomżyńskiego i Starostwa Powiatowego. II miejsce zajęło Jedwabne, a III Wizna. Zawody zorganizowało Powiatowe Zrzeszenie LZS.

Na taki stadion czekały pokolenia łomżan!



Prezes Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „MARK-BUD” z Białegostoku Władysław Bojarczyk (z lewej), które jest głównym wykonawcą robót oraz wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński podpisują umowę; przed nimi plany nowoczesnego stadionu

Po ponad czterech miesiącach od rozstrzygnięcia przetargu, Urząd Miasta podpisał umowę z firmą, która dokończy modernizację łomżyńskiego stadionu. „Zwłoka była spowodowana problemami z uruchomieniem unijnego dofinansowania. We wtorek (7 lipca) prezydent Jerzy Brzeziński podpisał w Białymstoku umowę z marszałkiem województwa Jarosławem Dworzańskim. W Łomży na telefon od prezydenta czekali dyrektor firmy budowlanej i wiceprezydent Marcin Sroczyński. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości, podpisali umowę. Wykonawca zapowiada, że roboty ruszą za dwa tygodnie. Będą się koncentrować wokół głównej trybuny. Płyta boiska i trybuna na wale będą jesienią dostępne dla piłkarzy i kibiców”, informuje Łukasz Czech z Biura Prasowego Urzędu Miejskiego. Powstaną: budynek zaplecza sportowego z szatniami o powierzchni 780 mkw,

zadaszone trybuny na 1 760 miejsc, trybuna dla VIP-ów, korty tenisowe oraz wyczekiwana z wielkim utęsknieniem przez lekkoatletyczną Łomżę ośmiotorowa bieżnia tartanowa z urządzeniami do rozgrywania wszystkich konkurencji lekkoatletycznych! Stadion zostanie ogrodzony nowym płotem, będzie monitorowany i oświetlony. Przypomnijmy, że w pierwszym etapie powstały: nowa nawierzchnia płyty boiska głównego, boisko treningowe, trybuna od strony rzeki na 1 450 miejsc siedzących, trybuna dla kibiców drużyny gości oraz podbudowa pod bieżnię.

Finalizacja modernizacji będzie kosztowała prawie 18 mln zł, w tym połowa to dofinansowanie unijne. Prace zostaną zakończone w grudniu 2010 roku. Trwa także remont hotelu przy stadionie, który systemem gospodarczym wykonują ekipy MPGKiM. (MK)



Mistrz województwa młodzików w tenisie, uczeń kl. VI SP nr 10 w Łomży Adam Karwowski

Wysoko mierzą

Adam Karwowski i Konrad Wyszyński z UKS Return Łomża rozegrali między sobą finał Mistrzostw Województwa Podlaskiego Młodzików w Tenisie K1-CUP na kortach III LO w Łomży. Zwyciężył Adam, który pokonał dwa lata starszego Konrada. W drodze do finału wyeliminowali zawodników z klubów białostockich. Deblą wygrała para Adam Karwowski i Sebastian Miernik, pokonując w finale Konrada Wyszyńskiego i Kacpra Zalewskiego (wszyscy UKS Return Łomża). Organizatorem Mistrzostw był UKS Return Łomża przy III LO w Łomży. „Cieszę się, że nasi zawodnicy tak dobrze wypadli w Mistrzostwach Województwa, ale mierzymy wyżej. Prawdziwą klasę zawodnika można poznać dopiero po wynikach w turniejach ogólnopolskich”, powiedział trener tenisistów Tomasz Waldziński. (MK)

Gratulacje mistrza

Monika Maciorowska, uczennica Gimnazjum w Danówku (gm. Grajewo), wynikiem 155 cm wygrała konkurs skoku wzwyż w wojewódzkim finale mityngu lekkoatletycznego Samsung Athletic Cup w Białymstoku. Gratulacje złożył jej sam mistrz olimpijski w skoku wzwyż z Montrealu Jacek Wszola. W finale krajowym SA Cup w Warszawie, Monika zajęła bardzo dobre V miejsce, pokonując poprzeczkę na wysokości nieco gorszej niż w Białymstoku, bo „tylko” 150 cm. Trenerem Moniki jest Przemysław Krukowski. (MK)

Z ŁKS do MOSiR

Zbigniew Sasinowski, ostatni przed ustanowieniem przez sąd kuratora społeczny prezes ŁKS, wygrał konkurs na dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży. Decyzją władz miasta sprzed kilku miesięcy, MOSiR powraca do Łomży po dziesięcioletniej przerwie i zarządzać będzie najważniejszymi obiektami sportowymi w mieście (stadion, dwa kryte baseny, tereny sportowo – rekreacyjne na starej strzelnicy i inne) oraz organizować życie sportowe, rekreację i turystykę.



X Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego

wrzesień 2009

Tygodnik Kontakty
zaprasza do współpracy